

2549

3111.

# SPRAWOZDANIE

z czynności

## MĘSKIEGO TOWARZYSTWA ŚW. WINCENTEGO À PAULO

W KRAKOWIE I GALICYI

za czas od 8 Grudnia 1889 do 8 Grudnia 1891.



W KRAKOWIE.

DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO  
pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.

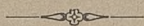
1892.




Nakładem męskiego Tow. św. Wincentego à Paulo w Krakowie.



## L. J. C.



łasząc drukiem sprawozdanie z naszej działalności nie czynimy tego, aby się nią pochwalić; zanadto bowiem jest drobną w stosunku do tego, co Towarzystwo nasze na całym świecie dokonuje (w roku 1890 rozdało blisko 9 milionów franków), ale z powodu, że Dobrodzieje nasi mają prawo żądać zdania sprawy z funduszków przez siebie udzielonych, a co ważniejsza, że publiczności katolickiej nastęrczymy w ten sposób okazją poznania bliższego skutków działania dzieła tak usilnie, a często przez Papieża, synody, oraz naukę gospodarstwa społecznego polecanego. Jeżeli zważymy, że Towarzystwo nasze w Galicyi już przeszło 30 lat istnieje, to przyznać trzeba, że stosunkowo za mało się rozszerzyło, chociaż w każdej parafii są ubodzy i każdy katolik ma obowiązek stosownie do swojej możności dawać jałmużnę, a wszystkim zależy na tém, aby ona w dobre dostała się ręce. Przyczyną tego szczupłego dotąd rozszerzenia się Towarzystwa jest niezajomość jego zasad. Te ostatnie, krótko a jasno, streszcza odezwa nowo zawiązanój Konferencyi w Stryju, którą tu dosłownie zamieszczamy.

„Towarzystwo św. Wincentego à Paulo jest związkim osób świeckich, opartym na zasadach katolickich.

Stawia ono sobie cel bezpośredni: 1) wzajemnym przykładem i radą utwierdzać członków Towarzystwa w zasadach katolickich i wypełnianiu obowiązków chrześcijańskich; 2) nieść ulgę nędzy ludzkiej, pod jakimkolwiek kształtem ona się objawia, zajmować się dziełami miłosierdzia chrześcijańskiego,



jako to: wspieraniem ubogich, wstydzących się zebrać — odwiedzeniem ich we własnych ich mieszkaniach — pracą nad ich moralnym podniesieniem — opieką nad starcami i opuszczonymi — staraniem o religijne wychowanie dzieci ubogich i młodzieży rzemieślniczej, a wreszcie dziełem uświęcania coraz to mnożących się nieślubnych związków małżeńskich, tak zw. „dzikich“ małżeństw, małżeństw „na wiarę“.

Obydwa wyżej wspomniane cele łączą znów jeden cel dalszy: ażeby wśród członków Towarzystwa i wśród ubogich wspieranych, zasady wiary katolickiej wzmacniać i gruntować tam, gdzie one są zachwiane, osłabione — a zaszczerpić je na nowo, wskrzeszać i budzić, gdzie je duch czasu wyniszczył, zamroził; zamożnego zbliżyć do ubogiego i otworzyć przed nim świat dotąd mu nieznany: świat niedoli bez końca, a pole do ofiar bez granic; dać mu tam zajrzeć w tę otchłań nędzy człowieczej i wziąć stamtąd przypomnienie obowiązku chrześcijańskiego w obec drugich; ubogiego i nieszczęśliwego pojednać z jego dolą i ulżyć mu jej znoszenia po chrześcijańsku; zbłąkanego naprowadzić na drogę obowiązku i na nią go utrzymać; pozbawionemu pracy i zarobku dać jej możność — a tém wszystkiém ratować dla Boga i społeczeństwa co od nieuchronnej zguby da się jeszcze uratować.

Instytucya to dobroczynności — ale dobroczynności zrozumianej i wykonanej w duchu miłosierdzia chrześcijańskiego. Jako taka idzie ona dalej od tyłu instytucyi, tak zwanych, humanitarnych, filantropijnych; nie poprzestaje na dorywczém, chwilowém, materyalném zaopatrzeniu ubogiego, ale sięgając głębiej, szuka za przyczynami nędzy i jego upadku, i te stara się usunąć. — Kto wie, że nędza materyalna — to złe mniejsze — idzie zawsze prawie krok w krok za złem większém: upadkiem i nędzą moralną; — kto wie, że pierwsza już jest tylko skutkiem, owocem drugiej, kto uznaje, że pień odrastać musi, póki do samego korzenia siekiery się nie przyłożyło — ten zrozumie, dla czego Towarzystwo św. Winc. à Paulo wszędzie i zawsze w pierwszym rzędzie ma na oku usunięcie, a przynajmniej złagodzenie nędzy — moralnej. Jałmużna — gdzieindziej prosta ofiara saméj kieszeni, jest już i końcem



łatwiejszego zadania, (bo dobyć grosza, rzucić go potrzebnemu, choćby z dodatkiem litosnego westchnienia, pójść dalej i o nie się więcej nie troszczyć — kogóż to kiedy strudziło?) tu zaś jałmużna materialna łączy się z moralną, do ofiary z kieszeni przybywa ofiara z osoby, bo tu jałmużna ta jest dopiero środkiem i początkiem dalszej czasem dłuższej a zawsze żmudnej, osobistej pracy nad wydobyciem z upadku i przywróceniem społeczeństwu straconego już czasem człowieka.

To też św. Stolica Apostolska już w dawniejszych czasach niejednokrotnie — a w ostatnich czasach Ojciec święty Leon XIII zalecił światu katolickiemu Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, jako instytucją zdolną — w swoim zakresie i mierze — przyczynić się do przybliżenia ku nam czasów — lepszych.

A na głos ten — czy godzi się nam być obojętnymi?...

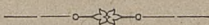
Osiągamy cel naszego Towarzystwa osobistém współdziałaniem z ubogą, wspieraną rodziną: odwiedzaniem jej co tydzień, zanoszeniem jej tygodniowo wymierzonego wsparcia i dopilnowaniem dobrego jej użycia — przynagłaniem do uczciwej pracy — umożliwianiem jej, wynajdywaniem sposobów zarobkowania, dostarczaniem materiału lub narzędzi do pracy — pomocą w wychowaniu dzieci — dostarczaniem książek szkolnych i do czytania, a nadewszystko zachęcaniem do życia po Bożemu, trzeźwego, rządneho, pracowitego.

Towarzystwo zasadniczo nie zajmuje się żebrakami; opiekę swą rozciąga jedynie nad tymi, którym choćby resztki wstydu żebrać nie pozwalają. Z pomiędzy tych zaś przedewszystkiem temi osobami, które są obarezone dziećmi, a dopiero w drugim rzędzie tymi, którzy sami stoją w świecie.

Wsparcie stószowanych do rodzaju i stopnia ubóstwa udziela się *wyłącznie w naturze*, t. j. w przekazach (bonach) na wiktuały, chléb, opał — w narzędziach do pracy, — w odzieży, obuwiu i t. p.; w gotówce zaś tylko wyjątkowo n. p. na czynsze, lekarstwa. — Przy podawaniu pomocy ubogiemu wybiera się tylko takie drogi i sposoby, któreby najmniej uczuć dawały wspieranemu gorycz jego położenia i różnicę między nim a wspierającym.

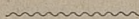


Fundusze Towarzystwa płyną ze składek członków czynnych na ich zebraniach (co tydzień się odbywających) i z ofiar od członków honorowych i od dobrodziejów konferencyi“.



## PRZEMÓWIENIE PREZESA RADY WYŻSZÉJ GALICYJSKIÉJ

Na Ogólnem Zebraniu w Krakowie d. 8 Grudnia 1891 r.



Zebraniu dzisiejszemu dodaje znaczenia obecność delegatów z konferencyj rozrzuconych po kraju. Podgórze, Wieliczka, Tarnów, Jasło, Przemyśl, Lwów i Stanisławów, mają tu dziś swych przedstawicieli — a nadto przybył prezes konferencyi w Krasieczynie i członek konferencyi w Krościenku — dwóch konferencyj wiejskich. Piękny to dowód gorliwości a zadatek ściślejszego zjednoczenia. Dalecy od wszelkich światowych celów, od politycznych zabiegów, lub podziałów na warstwy, koterye lub stronnictwa — podstawą naszego zjednoczenia jest miłość Boga i miłość bliźniego w niej mająca źródła. W gronie naszym, w gronie ludzi wiary, życia i praktyk katolickich, nie potrzeba długo tłumaczyć, że miłosierdzie, miłość bliźniego jak każde uczucie i przywiązanie ludzkie nie wydaje odpowiednich owoców, a przedstawia nawet niebezpieczeństwa, jeśli nie płynie z miłości Boga. Słyszymy dokoła hasła o pomocy i opiece państwa lub o samopomocy wobec wzmagających się nierówności w posiadaniu dóbr doczesnych, wobec potęgujących się nienawiści i gróźb przewrotu. My tu w krytykę tych teoryj polityczno-społecznych nie będziemy się wdawali; mają one swoje dobre strony i mają swoje niebezpieczeństwa. Jest atoli system społeczno-ekonomiczny, którego programem na wieki danym jest Ewangelia, system przypominany przez Papieży, a świeżo przez Leona XIII w encykli



kach o socyalizmie zatwierdzony — jego się trzymajmy. Pierwszą jego zasadą: że ubogich zawsze wśród siebie mieć będziemy, że nierówności téj ziemi wyrównywa tylko wiara wskazująca nagrodę i kary zagrobowe, tu na ziemi miłość łącząca bogatych z ubogimi i ta wielka nadzieja, która przynosi ulgę i daje męstwo w znoszeniu wszystkich cierpień téj ziemi.

Nasze Towarzystwo, które już otoczyło całą kulę ziemską swemi gałęziami, w skromnym swym zakresie staje się doniosłą bronią. Ma ono działalność swoją ściśle zakreśloną swymi statutami. Podziwiać zatem należy mądrość i coś więcej, bo technienie łaski zawarte w téj małej książeczce, noszącej tytuł: „Przewodnik Tow. św. Wincentego à Paulo“. — Od pięćdziesięciu lat nie było potrzeba żadnych w tych przepisach zmian bez względu, że Towarzystwo rozwija się w najrozmaitszych warunkach obu półkuli. To téż i w naszym kraju, Panowie, strzeżmy się od zaprowadzenia dowolnych zmian w tym regulaminie, a zwłaszcza pilnujmy tego, aby kardynalne zasady i przepisy téj książeczki ściśle były zachowywane. Przy ścisłości ma ten regulamin wielką szerokość. Każdy z niego może wyprowadzić pobudkę do coraz wyższego udoskonalenia dla Towarzystwa, rozszerzenia zakresu jego działalności przez mnożenie dzieł i wywoływanie inicjatywy w duchu miłosierdzia chrześcijańskiego.

Jakiż mam postawić bilans naszych czynności? Cyfry niebawem odczyta p. Sekretarz i p. Podskarbi — a jakkolwiek cyfry wiele mówią że jesteśmy, w powolnym ale ciągłym postępie — ważniejsze atoli byłyby te daty, jakiebyśmy mogli zaczerpnąć przez wglądnięcie w głąb naszych serc i naszych sumień. Od lat blisko 30 pełniąc obowiązki czynnego członka Towarzystwa tak we Lwowie, jak w tém mieście, mogę niektóre stwierdzić objawy, przemawiające na korzyść naszego działania.

Za moich młodych lat pamiętam, iż do wyjątków należeli ludzie młodzi, którzyby zachowywali posty, w kościele słuchali Mszy św. ze skupieniem i klęcząc, rzadkością mężczyzna przystępujący do Stołu Pańskiego. Nie twierdzę, aby wiara była wówczas wygasła — lecz bądź co bądź był pewien



falszywy wstyd, była jeszcze jakaś śmieszność, która dziś jest zwyciężoną. Może niedowiarków dziś więcej niż było wówczas, może są kierunki negacyi bardziej skrajne i wstrętne — ale to pewna, że nikt dziś nie lekceważy tych, co wierzą i praktykują jawnie i że katolicy utracili ów falszywy wstyd i małoduszność.

W niejakić częstecze chciałbym przypisać ten ważny postęć w męstwie katolickim Towarzystwu św. Winc. à Paulo — a zwłaszcza konferencyom, speecyalnie z młodzieży złożonym. Wytwarzamy w tem uczuciu, w tej odwadze uznawania się katolikami, bo czasy i walki coraz cięższe.

Od czasów starych naszych bractw, które zwłaszcza w naszym mieście tak świetne mają tradycye, nie było rzeczą praktykowaną, aby mężczyźni różnego wieku i stanu szli do domów ubogich, niosąc tam obok jakiejś pomocy materyalnej słowo pociechy i zbudowania — zostawiano to zakonnikom i pobożnym niewiastom. Nasze Towarzystwo przepisuje ten chrześcijański obowiązek — a idąc do mieszkań ubogich spotykamy już tu i owdzie a spotykać będziemy coraz więcej naszych współzawodników z innego obozu. Oni także litują się nad nędzą ludzką, ale na to, aby ją jeszcze powiększać, budząc chuci posiadania, zazdrość, namiętność — wskazując biednym, jakie w społeczeństwie są nierówności, które gwałtem zrównać należy. My im małą niesiemy pomoc, ale krzepimy ich wiarę i badamy przyczyny nędzy w upadku moralnym — nie mówimy pomoc państwa, lub własna pomoc, ale przede wszystkim własna poprawa. I dzięki Bogu lud nasz jeszcze wierzący lepiej nas zrozumie niż tamtych. Szczupłe są nasze środki — ile nam brakuje pieniędzy, tyle dołożmy czasu, aby zająć się wewnętrznym stanem rodzin. W sprawozdaniach tegorocznych czytam przykład jednego z członków konferencyi paryskiej, który wieczory całe spędzał wśród rodzin ubogich na rozmowie i udzielaniu pociech. Nie jeden taki przykład i z naszego kraju możnaby zapisać. Oto jeden z młodych ludzi w Krakowie, dzień uroczysty pogrzebu Mickiewicza poświęcił niemal cały, aby jednćj staruszcze, matce wygnańca sybirskiego, tłómaczyć i objaśnić szczegóły pochod. Są i większe wśród



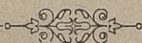
nas poświęcenia, bo całego życia, wszystkich przyzwyczajęń — dość nam wspomnieć o tém piękném dziele opieki nad ogrzewalniami, które powstało dzięki bohaterskiej zaiste miłości Pana Boga i bliźniego, aby pójść dzielić barłóg i nędzną strawę najnędzniejszych, najbardziej upadłych. August Makowiecki zmarły członek Konferencyi Bożego Ciała w Krakowie, gdy pogorzał, otrzymał z Arcybractwa Miłosierdzia zasiłek pieniężny — wobec tego mimo doznanej klęski uznał, że są biedniejsi od niego i oddał ten kapitał uboższemu koledze z konferencyi. Niedawno jeden z starszych członków naszego Towarzystwa, zwykle surowy sędzia, wyraził gorące uznanie na Radzie Wyższej nielicznym wprawdzie, ale gorliwym członkom najmłodziej konferencyi św. Jana Kantego w Krakowie, że nie zna ona rogatek ani granic — i odwiedza ubogich w Łobzowie, pod Kopcem Kościuszki, za Grzegórkami i za Wisłą.

Lecz lękam się, że same tu wyliczam pochwały. Zaiste i zarzuty nam się należą. Przedewszystkiem zastanawia mnie brak ducha propagandy. Przybywa wprawdzie w kraju rok rocznie po parę konferencyi, ale zwykle kuleją one zrazu i zwolna bardzo się rozwijają. Zewsząd skargi na brak członków, bo werbunek nasz musi być leniwy — nie umiemy przelać ciepła naszych serc — nie ma téj świętej zarazy, która się szerzy ogniem zapalającym innych. Stan liczebny naszych konferencyj w Krakowie nie ulega prawie zmianie, choć miasto od 20 lat rozszerzyło się w dwójnasób. Konferencye uniwersyteckie w Krakowie i we Lwowie są wzorowe — ale liczą po 20 do 30 członków, gdy na uniwersytecie jest młodzieży 1300. Potrzeba jest nagłaca, którą już od kilku lat tu stwierdzamy, nowej konferencyi dla Wesolej i Grzegórzek — ale ciągle pozostaje to pium desiderium.

Nakoniec muszę wspomnieć o dziełach naszych, które także się nie mnożą. Za przykładem krakowskiego internatu powstają wprawdzie internaty we Lwowie, Tarnopolu — a są projektowane w Stanisławowie i Tarnowie. Dzieła to doniosłe i zaszczyt nam przynoszą. We Lwowie za sprawą Ks. Zygmunta Gorazdowskiego stanął dom dla internatu. Obecnie nie tylko Sejm już prawie bez dyskusyi ponawia swe doroczne



zasilki, ale i z prywatnej inicjatywy przy uroczystości 3 Maja podniesiono myśl składek na budowę domu dla internatu w Krakowie. We Lwowie nadto oprócz internatu są jeszcze 3 dzieła wspólne wszystkim konferencyom: Rozdawnictwo zupy rumfordzkiej, dzieło uświęcania nieprawych związków Sakramentem Małżeństwa oraz świeżo założona Czytelnia Katolicka. O tych wszystkich bliższe szczegóły podaje sprawozdanie Sekretarza.





# SPRAWOZDANIE SEKRETARZA

z czynności Rady Wyższej w r. 1890 i 1891.

---

W roku 1890 zaszły dwa niezwykle fakta, Towarzystwo nasze bliżej obchodzące.

W październiku 1890 r. obchodzono uroczyste pamiątkę 500 rocznicy narodzin św. Jana Kantego, a to za inicjatywą X. Kan. Bukowskiego, proboszcza Kollegiaty św. Anny w Krakowie. W obchodzie tym wzięli także udział, zgodnie z uchwałą Rady Wyższej, członkowie Konferencji krakowskich i byli obecni w kościele św. Anny na nabożeństwie solennem, odprawionem w sam dzień uroczystości oraz uczestniczyli w pielgrzymce do Kęt, aby tém uczcić owego wielkiego św. Jaluźnika z XV w., pod którego wezwaniem zakładane bywają Konferencye nie tylko w Polsce, ale i za granicą np. niedawno w Berlinie.

Kiedy d. 23 Czerwca 1890 roku Ojciec św. kreował kardynałem księcia biskupa Dunajewskiego i zaliczył go tém samem w poczet Członków św. Kollegium, Rada Wyższa pospieszyła złożyć nowemu Purpuratowi swój hołd i upraszać, aby i nadal raczył nie odmawiać Towarzystwu swęj opieki oraz udzielił mu swego błogosławieństwa Pasterskiego. Jego Eminencya raczył deputacyą łaskawie przyjąć i prośbie zadość uczynić.

W r. 1891 Rada Wyższa wniosła podanie o agregacyą 2 nowych Konf.: św. Maryi Magdaleny we Lwowie, założonęj d. 2 Sierpnia 1888 r. oraz Konf. błogosł. Jana z Dukli w Jaśle,



założonej d. 2 Listopada 1889 r.; prośbę tę Rada Główna w Paryżu załatwiła pomyślnie na sesyi swój d. 31 Sierpnia.

W toku jest agregacya Konf. św. Marcina we Lwowie, w Tarnopolu, Leżajsku, i św. Michała w Bochni. Oprócz tego istnieją jeszcze nieagregowane Konferencye: w Jaworowie, Stryju, św. Alojzego we Lwowie, a nadto z różnych stron nadchodzą prośby o egzemplarze ustaw naszych oraz wskazówki zakładania Konferencyj. Dzieje się to skutkiem odezw kilkakrotnie o Towarzystwie naszym i jego działalności umieszczonych w „Przeglądzie powszechnym“ i „Tygodniku Katolickim“.

Uderzającym jest do pewnego stopnia, że Towarzystwo nasze wogóle, a zwłaszcza po miastach tak mało liczy członków hon.; żeby nim zostać, wystarczy jakąś dowolnie oznaczoną wkładkę co roku wnieść do kasy, a za to mieć udział w zasługach i łaskach całego Towarzystwa. Ztąd korzyść wielka obopólna: i dla członka i dla Towarzystwa. To téż Rada Wyższa postanowiła zapytać się osób posiadających kwalifikacye, jakich nasza ustawa wymaga na członków Tow. św. Wincentego à Paulo, (t. j. dobrych katolików), czyby nie chciały pieniędzy, które przeznaczyły na jałmużnę, na ręce nasze składać a będą miały wtedy moralną pewność, że zostaną wręczone tylko prawdziwie potrzebnym.

Zadaniem Rady Wyższej jest utrzymanie jednolitego kierunku w działalności naszej oraz łączności pomiędzy Konferencyami. Odnośnie do tego, Rada wysłała 2 okólniki: pierwszy z nich, wystósowany do Konferencyj krakowskich, ma za przedmiot kwestyą odwiedzenia ubogich, mianowicie ich ilość. Że zaś ta sprawa jest jedną z najważniejszych u nas, przeto z pisma tego na dniu 10 kwietnia 1891 r. wydanego, przytaczamy tu najważniejszy ustęp, o ile znajomość jego wszystkim Konferencyom przydać się może:

„Rada Wyższa przekonała się, że bardzo często członkowie zbyt wielki na siebie przyjmują ciężar odwiedzając wielką liczbę rodzin ubogich. Przewodnik nasz wprawdzie nie podaje nigdzie wyraźnie, ani maximum, ani minimum rodzin mających być przez poszczególną Konferencyą wspo-



maganemi; natomiast zawiera w tej materji 2 ważne reguły, o których na chwilę zapomnąc nikomu z nas nie wolno a których niezachowanie pociąga za sobą obniżenie stanu Konferencyi, albo pod względem moralnym, albo materyalnym. — Prawidła te dwa brzmią jak następuje: 1) Tyle rodzin wolno odwiedzać, ile ich można obsłużyć w duchu naszego św. Patrona. 2) Żądania w przedmiocie wsparcia rodzin członkowie winni zastosować do środków, jakimi Konf. rozporządza.

Ad 1) Działalności naszego Tow. miarą nie jest jej szerokość, jedno głębokość, a postęp jej nie zawisł w pierwszym rzędzie od coraz większej ilości członków, ubogich wspieranym i wsparcia im dawanego, tylko od tego, czy członkowie zrozumiałwszy istotę i cel naszego Towarz., działają w jego duchu. Rada Wyższa pozwala sobie przypomnieć, że niewątpliwie Bracia nasi wiedzą, że istotą działania naszego jest wykonywanie wszystkich t. j. 14 uczynków miłosiernych, tak co do ciała, jak i co ważniejsza co do duszy, w uczuciu miłości chrześcijańskiej, a celem tegoż wspomozienie bliźnich i siebie samych: bliźnich przez ich wsparcie, siebie przez własne uświętobliwienie<sup>1)</sup>. Odwiedzanie ubogich przez nas w ich mieszkaniach jest zasadniczą czynnością naszego działania, niejako tłem i polem, na którém ono rozwijać się winno; samo przez się jednak jeszcze nie jest uczynkiem miłosiernym. Jeżeli z niem łączy się zanoszenie bonów ubogim, to wykonywamy wprawdzie wtenczas uczynek miłosierny co do ciała, z porządku pierwszy t. j. łaknących nakarmić, ale o 13-tu innych nie myślimy zapewne. I wtedy Tow. nasze choćby wszystko co ma, tłumom ubogich rozdało — celu swego nie osiągnie, a nie rozumiejąc swój istoty traci ją i przemienia się ze stowa-

---

<sup>1)</sup> Wszystkich uczynków miłosiernych względem ciała jest siedm, a mianowicie, 1) łaknącego nakarmić, 2) pragnącego napoić, 3) nagiego przyodzianć, 4) podróżnego w dom przyjąć, 5) chorych odwiedzić, 6) uwięzionych wybawiać, 7) umarłych grzebać. Również siedm jest uczynków miłosiernych co do duszy: 1) grzeszących karcić, 2) nieświadomych nauczać, 3) powątpiewających wspierać radą, 4) smutnych pocieszać, 5) krzywdy cierpliwie znosić, 6) urazy dobrowolnie przebaczać, 7) za żyjących i zmarłych się modlić.



rzyszenia religijnego w bióro dobroczynności świeckiej, troszczącej się jedynie o byt doczesny ubogich. Na niebezpieczeństwo to łatwo się narazić, gdy członkowie podejmą się opieki nad stosunkowo zbyt wielką liczbą ubogich. Wtedy przy swoich własnych zajęciach nie zawsze znajdą dość swobodnego czasu do odwiedzania ubogich w duchu naszego św. Patrona t. j. do przyjścia im w pomoc, o ile tylko ich możność starczy tak pod względem materyalnym jak i moralnym i co zatem idzie, ogranicza się na zostawianiu ubogim bonów, o wsparciu inném, jakiego ubodzy potrzebują, nie myśląc. — A przecież obok wsparcia materyalnego prawie zawsze potrzebują oni choćby tylko dobrej rady; o tę ostatnią jednak, gdy jój sami nie wiemy, nie będzie można poprosić na Konferencyi, gdyż dla wielkiej liczby rodzin narady jój i tak długo trwają.

Wiadomo z doświadczenia, że gdy kto jakąś rodziną na seryo się zajmuje, wtedy bardzo często nie wystarczy raz na tydzień ją odwiedzić, ale musi jeszcze w jój sprawie niejednokrotnie tu i ówdzie się udać, wstawić się, lub podanie napisać. Gdzie na to wszystko znajdzie się czas, jeżeli ktoś, mając zajęcie zawodowe, 8 lub 10 rodzin zwykle daleko mieszkających odwiedza!

Ad 2) Każdy odrazu przyzna, że na kredyt wsparcia materyalnego udzielać nie można i że je wprzód samemu trzeba posiadać. Ztąd tyle rodzin przyjmować a przyjętym tyle udzielać wolno, niż ile zasoby nasze pozwalają. I nie jest to bynajmniej formalnością, że Przewodnik nasz nakazuje na początku sesyi podskarbiemu oznajmić stan kasy, jako miarę żądań czynionych przez członków dla swych ubogich, w przedmiocie wsparcia materyalnego a Rada Wyższa nie pojmuje, jak można uchwalać wsparcie, którego wysokość przenosi nietylko stan rzeczywisty kasy, ale nadto i tę kwotę jakiej Konf. ma niewątpliwe prawo z kasy Rady Miejscowej lub Wyższej żądać, lub z jakiegoś innego źródła dochodów się spodziewać“.

Okólnik drugi wystósowany d. 5 Listopada 1891 r. od Konferencyj zamiejscowych przypomina im żywo, że Towarzystwo św. Winc. à Paulo bez nawiedzania rodzin ubogich w ich mieszkaniach istnieć nie może i że to jest koniecznym i zasa-



dnieczym obowiązkiem naszym; nie mniej zwraca uwagę na powinność regularnego uczęszczania na sesye, na nabożeństwa wspólne i Ogólne Zebrania 4 razy w roku, oraz poleca zamawiać Msze św. za dusze ubogich a ciała ich odprowadzać do grobu. W tym okólniku również wezwano Konferencyę, aby na uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny, (w którym to dniu Towarzystwo nasze rano wspólnie przystępuje do Komunii św., a wieczorem odbywa Ogólne Zebranie), wysłały swych delegatów do Krakowa, „celem braterskiego porozumienia i wymiany zebranych doświadczeń, nasuwających się tu i owdzie wątpliwości co do skuteczności niektórych środków naszego działania“. Zaproszenie to nie pozostało bez skutku, gdyż 8 delegatów przybyło na dzień 8 Grudnia do Krakowa, a mianowicie:

Ze Lwowa: X. Eustachy Skrochowski.

Z Tarnowa: Prezes Konf. Piotr Foryst.

Z Krościenka: Podskarbi Konf. Franciszek Fejkiel.

Z Przemyśla: Wiceprezes Konf. Ferdynand Majerski.

Z Krasieczyna: Prezes Konf. Leszek Wiśniowski.

Z Wieliczki: czł. Konf. Marcin Rembacz.

Ze Stanisławowa: czł. Konf. Józef Jabłonowski.

Z Jasła: Prezes Konf. Roman Gabryszewski.

Obszerne sprawozdanie z tego zjazdu zawiera „Tygodnik Katolicki“ w Nr. z 25 Grudnia 1891 r., dokąd ciekawych w tej mierze odsyłamy.

Wreszcie modłom członków Tow. naszego polecamy dusze braci naszych zmarłych w r. 1890 i 1891:

Henryk Firlej Bielański, członek czynny Konf. N. M. P. w Krakowie.

Ofinger, członek czynny Konf. Bożego Ciała w Krakowie.

August Makowiecki, Podskarbi Konferencyi Bożego Ciała w Krakowie.

X. Antoni Nazimek, Wiceprezes Konf. św. Józefa na Podgórzu.

Szczepan Leja, członek czynny Konf. św. Jana Kantego we Lwowie.



Antoni Miśniakiewicz, b. Prezes Konf. św. Maryi Magd.  
we Lwowie.

X. Józef Goryl, członek czynny Konf. w Tarnowie.

Jan Dziewański       "       "       "       "

Jan Podkul, czł. czynny Konf. w Krościenku, od czasu  
założenia.

Antoni Szmyd, członek czynny Konf. w Korezynie.

Józef Pelczar,       "       "       "

X. Józef Pudło       "       honor.       "

Jan Sych       "       czynny       "

Jędrzej Wilusz       "       "       "

Franciszek Dębiec, członek cz. Konferencyi św. Ducha  
w Iskrzyni.

X. Leopold Zgodziński, Sekretarz Konfer. św. Józefata  
w Krasieczynie.

Franciszek Bruno Miczyński, Prezes Konf. w Wieliczce.

Erazm Windakiewicz, czł. czynny Konf. w Wieliczce.

X. Wojciech Klein, Wiceprezes Konf. św. Jana Kantego  
w Kałuszu.

*R. I. P.*





## RADA WYŻSZA GALICYJSKA <sup>1)</sup>.

---

Prezes: hr. *Ludwik Dębicki*, członek Redakcyi *Czasu*, właściciel dóbr ziemskich, ul. Wolska 23.

I Wiceprezes: p. *Stanisław Górski*, prezes konferencyi Bożego Ciała, ul. Franciszkańska 1.

II Wiceprezes: *J. X. Józef Pelczar*, Ś. T. i Pr. Kan. Dr. prof. i b. rektor Uniw. Jagiell., kan. kat. krak., ul. Kanonicza 3.

Sekretarz: p. *Maryan Bartynowski*, II Wiceprezes Konferencyi św. Jana Kantego, ul. św. Tomasza 28.

Wicesekretarz: p. *Stanisław Zgorzalewicz*, słuchacz praw, ul. Mikołajska 3.

Podskarbi: p. *Stanisław Tomkiewicz*, Dr. fil., członek Redakcyi *Czasu*, prezes Konf. św. Floryana, ul. Wolska 11.

Członkowie: p. *Józef Zanietowski*, Dr. med., prezes Konf. N. Maryi Panny.

P. *Bronisław Olearski*, Dr. praw, adwokat krajowy, prezes Konferencyi św. Jana Kantego.

P. *Eugeniusz Skakalski*, Dr. med., prezes Konf. św. Józefa na Podgórzu.

P. *Witold z Żelech Żelechowski*, wiceprezes Konf. N. Maryi P.

JX. *Stanisław Puszet*, I wiceprezes Konf. św. Jana Kantego.

JX. *Edward Gajowy*, I wiceprezes Konf. Bożego Ciała.

P. *Feliks Baczakiewicz*, II wiceprezes Konf. Bożego Ciała.

---

<sup>1)</sup> Skład Rad i Biór Konferencyj podajemy w stanie, jaki był dnia 8 Grudnia 1891 r.



JX. *Jan Stachowicz*, wiceprezes Konf. św. Floryana.

JE. p. *Paweł Popiel*, J. C. i Kr. Ap. Mości rzecz. tajny radca.

(† 6/3 1892).

P. *Jan Ew. Rembacz*, prof. gimn. w Jarosławiu.

P. *Józef Brzeziński*, Dr. pr., docent Uniw. Jagiell.

Hr. *Bronisław Lasocki*, właściciel dóbr.

Hr. *Antoni Potocki*, właściciel dóbr.

P. *Ignacy Skrochowski*, Dr. fil. właściciel dóbr.

Hr. *Adam Krasieński*, właściciel dóbr.

P. *Zenon Słonecki*, dyr. Tow. Wzaj. Ubezpiec. w Krakowie.

JX. *Julian Bukowski*, Ś. T. D. proboszcz Kollegiaty św. Anny.

P. *Antoni Górski*, Dr. pr. profesor Uniw. Jagiell.

P. *Władysław Markiewicz*, Dr. pr. adwokat krajowy.

JX. *Henryk Skrzyński*, prałat domowy J. Św. Leona XIII,  
kan. hon. kat. przemyski.

*Uwaga.* Rada Wyższa Galicyjska na mocy art. 8 ustawy o Radach Wyższych pełni obowiązki Rady Miejscowej dla Konferencyj krakowskich.

Wszelkie pisma do Rady Wyższej winny być adresowane do jój Sekretaryatu: Maryan Bartynowski, ul. św. Tomasza 28.

### Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	386·63 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Konf. N. Maryi Panny	720.—
Składki na Ogól- nych Zebraniach	72·36 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	„ św. Jana Kant.	1440.—
2 ranty oraz festyn w Parku D-ra.		„ Bożego Ciała .	810.—
Jordana urządzo- ne przez hr. Ada- ma Krasieńskiego	2078·80	„ św. Floryana .	795.—
Kwesty na cmenta- rze i po kościo- łach . . . .	950·11 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	„ św. Józefa na Podgórzu . . .	80.—
		Konf. bł. Jana z Du- kli w Jaśle . .	10.—
		Konf. w Stryju (nowo zawiązana) . . .	50.—
		Nabożeństwa . . .	33.—



Przychód.		Rozchód.	
Dary i wkładki członków honorowych . . .	702.—	Dar dla ubogiego Unity . . . . .	10.—
Dar śp. Antoniowej Helclowej . . .	300.—	Druki, puszki, i kancelarya . . . . .	268·15
Legat śp. Schedlera (po odciążeniu należności prawnych) . . . . .	93·85		
Rada miasta Krakowa . . . . .	650.—		
Puszki . . . . .	109·44 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		
Inne drobne dochody i zmiana monet obcych. . . . .	36·15 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		
Razem . . . . .	<u>5379·36<sup>1</sup>/<sub>2</sub></u>	Razem . . . . .	<u>4216·15</u>
Przychód . . . . .	5379·36 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Rozchód . . . . .	4216·15
Rozchód . . . . .	4216·15	Remanent . . . . .	1163·21 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

Nadto z daru p. Kwiatkowskiego w r. 1890 rozdzielono pomiędzy 4 Konferencye Krakowskie 100 cetn. węgla.

## 1. Konferencya N. P. Maryi w Krakowie.

### a) Skład bióra.

Prezes: p. *Józef Zanietowski*, Dr. med., ul. Batorego 1.

Wiceprezes: p. *Witold z Żelech Zelechowski*, urzędnik Tow.

Wzaj. Ubezp., ul. Batorego 16.

Sekretarz: p. *Bronisław Dobrowolski*, urzędnik c. k. Sądu kraj. wyż., ul. Dietlowska 91.

Podskarbi: p. *Kasper Mołęcki*, kupiec, ul. Bracka 5.

Konferencya ma członków czynnych 19<sup>1</sup>) + 22, honorowych 17 + 17, rodzin odwiedzano 50 + 57, dzieci ochrzczono



2 + 0. Do połowy roku 1891 utrzymywano jednego chłopca w zakładzie X. Siemaszki, którego potem umieszczono w zakładzie p. Czernego. Sesye odbywa Konferencya w poniedziałek o godz. 7 wiecz. w kancelaryi Konsystorza Książęco-Biskupiego.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 . . . . .	109·92	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę, opał. . . . .	971·10
Tajne wkładki tygodniowe . . . . .	169·94	Datki pieniężne . . . . .	96·54
Od członków honorowych i od dobrodziejów . . . . .	207·62	Na chrzty . . . . .	1·—
Od Rady Wyższej . . . . .	720·—	Na odzież . . . . .	45·—
Woreczek latający . . . . .	22·62		
Fundusz szatni . . . . .	38·15		
<b>Razem . . . . .</b>	<b>1268·25</b>	<b>Razem . . . . .</b>	<b>1113·64</b>

Przychód . . . . .	1268·25
Rozchód . . . . .	1113·64
<b>Remanent . . . . .</b>	<b>154·61</b>

c) **Fundusz M. M. W.<sup>2)</sup>**

Dochód . . . . .	110·16
Rozdano ubogim . . . . .	110·16

W r. 1890, 27 ubogich otrzymało z tego funduszu wsparcie.

## 2. Konferencya św. Jana Kantego.

a) **Skład bióra.**

Prezes honorowy: JX. *Julian Bukowski*, Ś. T. D. proboszcz Kolegiaty św. Anny, ul. św. Anny 11.

1) Dodajnik pierwszy oznacza wszędzie datę z r. 1890.

" drugi " " " z r. 1891.

2) Fundusz ten rozdaje się gotówką ubogim, zwłaszcza starcom i dzieciom.



Prezes: p. *Bronisław Olearski*, Dr. praw, adwokat krajowy, ul. Bracka 5.

I Wiceprezes: *JX. Stanisław Puszet*, profesor gimn. III, ul. Straszewskiego 22.

II Wiceprezes: p. *Maryan Bartynowski*, sekretarz Rady Wyższej, ul. św. Tomasza 28.

Sekretarz: p. *Stanisław Zgorzalewicz*, słuchacz praw, ulica Mikołajska 3.

Podskarbi: p. *Jan Gajewski*, słuchacz praw, ul. Gołębia 6.

Konferencya ma członków czynnych 20 + 27, rodzin odwiedzano 105 + 116, utrzymuje 1 chłopca w zakładzie X. Siemaszki. Pod opieką Konferencyi zostaje u jednej ubogiej rodzaj ochronki, w której ona uczy i wychowuje pięcioro małych dzieci. Sesye są co Piątek o godz. 7 wieczór w kancelaryi Konsystorza Książęco-Biskupiego.

#### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	21·31	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę,	
Tajne wkładki tygodniowe . . .	309·88	opał, odzież . . .	2185·12
Od członków honorowych i dobrodziejów . . .	579·32 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Datki pieniężne . . .	12·63
Kwesty nadzwycz.	44—	Na śluby . . . . .	9·30
Od Rady Wyższej	1440—	Wydatki kancelaryjne	31·13
Inne dochody . . .	5·94 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Inne wydatki . . . . .	5·20
Razem . . . . .	2400·46	Razem . . . . .	2243·38

Przychód . . . . .	2400·46
Rozchód . . . . .	2243·38
Remanent . . . . .	157·08

#### c) Fundusz M. M. W.

Dochód . . . . .	113·92
Rozchód . . . . .	109·86
Remanent . . . . .	4·06

W r. 1891, 23 ubogich otrzymało z tego funduszu wsparcie.



### 3. Konferencya Bożego Ciała na Kazimierzu.

#### a) Skład bióra.

Prezès: p. *Stanisław Górski*, I wiceprezes Rady Wyższej,  
ul. Franciszkańska 1.

I Wiceprezes: *JX. Edward Gajowy*, kan. reg. lat. w kol-

II Wiceprezes: p. *Feliks Baczakiewicz*, profesor gimn. św.  
Jacka, ul. Dominikańska 3.

Sekretarza obowiązki pełni II wiceprezes.

Podskarbi: p. *Makowiecki*.

Konferencya ma członków czynnych 16 + 16, hono-  
rowych 2 + 2, odwiedzano rodzin 70 + 72, małżeństw sprostowa-  
no 11 + 11, dzieci uprawniono 23 + 20, opiekowała się  
1 + 1 studentem. Sesyje są co Niedziela o godz. 2 z południa  
w szkole ludowej na Dajworze.

#### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	10·40	Na chleb, mięso, ka-	
Tajne wkładki tygo-		sze, groch, mąkę,	
dniowe . . . . .	101·12	opał, odzież . . .	942·55
Od członków honoro-		Na mieszkania . . .	75·—
wych i od dobrodź.	183·—	Na metryki, trumny,	
Od rady Wyższej . .	810·—	pogrzeby . . . . .	115·10
Inne dochody . . . .	50·—	Na wyzwoliny chłopca	8·—
Z kwesty . . . . .	5·68		
Razem . . . . .	1160·20	Razem . . . . .	1140·65
Przychód . . . . .	1160·20		
Rozchód . . . . .	1140·65		
Remanent . . . . .	19·55		

#### c) Fundusz M. M. W.

Dochód . . . . .	112 96
Rozdano 50 ubogim . . . . .	112·96



## 4. Konferencya św. Floryana na Kleparzu.

### a) Skład bióra.

Prezes honorowy: JX. *Józef Krukowski*, Ś. T. D. proboszcz Kollegiaty św. Floryana i t. d.

Prezes: p. *Stanisław Tomkowicz*. Dr. fil., członek Redcy *Czasu*, podskarbi Rady Wyższej, ul. Wolska 11.

Wiceprezes: JX. *Jan Stachowicz*, wikaryusz Kollegiaty św. Floryana.

Sekretarz: p. *Karol Drozdowski*, nauczyciel, Rynek Kleparski 22.

Podskarbi: p. *Józef Kwiciński*, urzędnik Tow. Wzajemn. Ubezpiecz., ul. Batorego 1.

Konferencya ma członków czynnych 18 + 22, honorowych 3 + 2, rodzin odwiedzanych 98 + 100; małżeństw sprostowanych 1 + 0, zajmowano się studentami 1 + 3, terminatorami 5 + 3. Konferencya wyjednała w r. 1890 wyzwolenie jednego terminatora na czeladnika; sprawiła i rozdała kilkadziesiąt par nowego obuwia, wykupiła kilkanaście sztuk zimowej odzieży zastawionej przez ubogich w bankach przed licytacją, sprawiła kilkanaście sienników i słomę dla najbiedniejszych i zakupiła kilku rodzinom najpotrzebniejszą bieliznę. Sesye odbywają się co Piątek o godz. 8 wieczorem w szkole miejskiej ludowej na Kleparzu.

### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889.	105.73	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę,	
Tajne wkładki tygodniowe . . . .	325.88	opał . . . . .	1612.66
Od członków honorowych i od dobrodź.	286.47	Datki pieniężne . . .	3.—
Od Rady Wyższej . .	795.—	Na msze św. administracją i inne wydatki . . . . .	98.60
Inne dochody . . . .	245.04		
Razem . . . . .	1758.12	Razem . . . . .	1714.26



Przychód . . . . .	1758·12
Rozchód . . . . .	1714·26
Remanent . . . . .	43·86

c) **Kasa szatnia.**

Remanent z r. 1889 . . . . .	7·11
Przychód . . . . .	105·52
Razem . . . . .	112·63
Rozchód . . . . .	92 50
Remanent . . . . .	20·13

d) **Fundusz M. M. W.**

Remanent z r. 1889 <sup>1)</sup> . . . . .	12·50
Dochód . . . . .	122·18
Razem . . . . .	134·68
Rozdano ubogim . . . . .	114·50
Remanent . . . . .	20·18

e) **Fundusz M. P.<sup>2)</sup>**

Remanent z r. 1889 . . . . .	15.—
Dochód . . . . .	70.—
Razem . . . . .	85.—
Rozchód . . . . .	82.—
Remanent . . . . .	3.—

f) **Biblioteka.**

Konferencya posiada od r. 1890 biblioteczkę dla ubogich złożoną ze 181 dzieł w 206 tomach. Ubodzy wypożyczali poszczególne książki za pośrednictwem 15 członków; przeczytano 195 książek.

Podstawą powstania biblioteki było 20 złr. 66 ct., które nieznanym dobrodziej na ten cel ofarował; dalej w darze otrzymano 17 książek od Komitetu wydawnictwa dziełek ludowych

<sup>1)</sup> W sprawozdaniu ostatniem zaszła omyłka, gdyż rozchód podano o 12 złr. 50 ct. za duży, wskutek czego remanentu nie było.

<sup>2)</sup> Fundusz ten ma podobne przeznaczenie co i fundusz M. M. W.



we Lwowie i 97 książek od Towarzystwa Oświaty Ludowej w Krakowie. Książeczki ofiarowane przez Komitet wydawnictwa dziełek ludowych dał oprawić swoim kosztem jeden z członków Konferencyi.

Obecnie na cele biblioteki nie posiada Konferencya żadnych funduszków.

## 5. Konferencya św. Józefa na Podgórzu.

### a) Skład bióra.

Prezes honorowy: JX. *Edward Serscheń*, dziekan wielicki i proboszcz podgórski.

Prezes: p. *Eugeniusz Skakalski*, Dr. med., lekarz miejski, ul. Kalwaryjska 321.

Wiceprezes: JX. *Feliks Stelzel*, wikaryusz.

Sekretarz: p. *Marceli Cieślicki*, właśc. realn., ul. Kalwar. 177 († 10 października 1892).

Podskarbi: obowiązki jego pełni prezes.

Członków czynnych 12 + 12, honorowych 85 + 85, rodzin odwiedzano 56 + 54, małżeństw sprostowano 6 + 0. W Domu Przytulku zostającym pod zarządem Konferencyi umieszczono 44 + 40 osób. W roku 1891 przeprowadzono intabulację jego na rzecz Konferencyi. Sesyje są co Niedziela o godz. 2 z południa w szkole.

### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	49·79 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę,	
Tajne wkładki tygodniowe . . .	49·82	opał, odzież . .	946·28
Od członków honorowych i od dobr.	878·49	Datki pieniężne . .	47·97
Od Rady Wyższej	80—	Inne wydatki, na porzeby, świątalne .	53·56
Od Rady miejskiej podgórskiej . .	75—	Wydatki kancelaryjne i serwitor. .	55·21
Inne doch. i kwesty	58·24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		
Razem .	1191·35	Razem .	1103·02



Przychód . . . . .	1191·35
Rozchód . . . . .	1103·02
Remanent . . . . .	88·33

Nadto w obydwóch latach otrzymała Konferencya po 100 cetnar. węgla w darze od p. Przeworskiego dla Domu Przytułku, a leki dostarczał bezpłatnie aptekarz p. Józef Skalkalski († 8/1 1892).

## Internat dla kandydatów do stanu nauczycielskiego w szkołach ludowych.

### a) Skład Komitetu.

Protektorowie: I. p. *Stanisław Tomkowicz*, j. w.

II. p. *Ludwik Dębicki*, j. w.

Sekretarz: p. *Piotr Górski*, Dr. praw, komisarz c. k. Starostwa.

Podskarbi: p. *Władysław Markiewicz*, j. w.

Członkowie Komitetu:

1) p. *Fryderyk Zoll*, Dr. praw, c. k. Radca rządowy, profes. i b. rektor Uniw. Jag., czł. Izby panów w R. P., poseł na Sejm, wiceprezes Akademii Umiejętności, radca miejski, del. Wydz. Kraj.

2) p. *Andrzej Nizioł*, Dyrektor Semin. naucz. męsk., del. c. k. Rady Szkolnej Krajowej.

3) JX. *Józef Pelczar* j. w.

4) p. *Józef Brzeziński*, j. w.

Regens: JX. *Józef Bielenin*, Profesor Sem. naucz. męsk., Mały Rynek 7.

Elewów było przez oba lata po 30; stan ich dzięki troskliwej opiece Regensa wzbudzał pod każdym względem zadowolenie. Z przyjemnością zapisać się godzi, iż Reprezentacya kraju i Rada Szkolna Kraj., jakby w potwierdzeniu, iż dobrą była idea przewodnia założycieli Internatu Krakowskiego, postanowiła usilnie dążyć do zakładania podobnych Internatów przy Seminarjach nauczycielskich w Galicyi. Wydział Kraj. w myśl uchwały Sejmu zapytywał Komitet Internatu, czyby

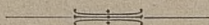


nie mógł przyjąć pewnej liczby uczniów ponad etat, za wynagrodzeniem z funduszów kraj. Komitet w zasadzie na to się zgodził i zażądał od jednego elewa po 180 fl. z tém wszakże zastrzeżeniem, że bardzo wielkiej liczby przyjęć nie może z powodu, że znaczne powiększenie Instytucyi nie wpłynęłoby korzystnie na jej dobroć, bo utrudniłoby dozór i bezpośrednią styczność Regensa z każdym elewem. Trudności finansowe sprawiły, że porozumienie nie doszło do skutku dodatniego, wszelako wdzięczność należy się najwyższej Władzy Kraj. autonomicznej za okazane w ten sposób zaufanie. — Wielką pomocą dla Internatu jest Tania Kuchnia Arcybractwa Miłosierdzia, w której uczniowie już rok szósty się stołują.

b) Sprawozdanie kasowe <sup>1)</sup>.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 .	174 07	Wikt . . . . .	5232 98
Subwencya krajowa .	6000—	Lokal . . . . .	2078 05
Procent od daru ś. p.		Obsługa . . . . .	368—
Helclowej . . . . .	346 88	Opał . . . . .	238 16
Procent w Kasie Oszez.	13 84	Sprzęty i światło . .	217 18
Stypendya . . . . .	2057—	Zapomogi . . . . .	126—
Z fund. Zahorskiego	100—	Wydatki kancelaryjne	75 75
Składki . . . . .	220—	Płaca Regensa . . . .	799 92
<u>Razem . . . . .</u>	<u>8911 79</u>	<u>Razem . . . . .</u>	<u>9136 04</u>
	Rozchód . . . . .		9136 04
	Przychód . . . . .		8911 79
	<u>Niedobór . . . . .</u>		<u>224 25</u>

<sup>1)</sup> Ponieważ Komitet Internatu rachunki swe zamyka z dniem 31 grudnia, przeto niniejsze sprawozdanie podajemy nie za czas od 8 grudnia 1889 do 8 grudnia 1891, tylko za czas od 1 stycznia 1890 do 1 stycznia 1892; stąd pochodzi niezgoda w remanencie z roku 1889 podanym w ostatniem drukowanem sprawozdaniu a zakończonem już na dniu 8 grudnia 1889.





## RADA MIEJSCOWA WE LWOWIE.

---

Prezes honorowy: JE. Najprzew. J. X. *Seweryn Morawski*,  
Arcybiskup Metropolita lwowski r., l. itd.

Prezes: JW. i Najprzew. J. X. *Jan Książ z Kozielska Puzyna*, Biskup memficki i. p. i., sufragan, wikaryusz gener.  
i officyał lwowski rit. lat. etc.

Wiceprezes: p. *Ignacy Dresler*, kupiec, prezes konf. św.  
Anny i rozdawnictwa ciepłej zupy, plac Kapitulny 2.

Sekretarz: p. *Kazimierz Zajczkowski*, naczelnik c. k.  
urzędu probierzczego, ul. Kochanowskiego 5.

Wicesekretarz: p. *Józef Marczyński*, nauczyciel, ul. Zimorowicza 15.

Podskarbi: obowiązki jego pełni tymczasowo Wiceprezes.

Członkowie: p. *Maksymilian Thullie*, prezes Konferencyi  
Matki Boskiej, oraz Komitetu Czytelní katolickiej.

p. *Ernest Kleeborn - Girtler*, prezes Konferencyi św. Jana  
Kantego.

p. *Michał Danielec*, prezes Konfer. św. Maryi Magdaleny.

J. X. *Jan Szymonowicz*, prezes Dzieła uświęcania dzikich  
małżeństw Sakramentem Malżeństwa.

J. X. *Zygmunt Gorazdowski*, prezes Internatu św. Józafata.

J. X. *Józef Kois*, wiceprezes Konf. M. Boskiej.

J. X. *Wincenty Czajkowski*, I. wiceprezes Konf. św. Anny.

p. *Jan Górnisiewicz*, II. wiceprezes Konf. św. Anny.

J. X. *Leon Wałęga*, Ś. T. D., wiceprezes Konferencyi św.  
Jana Kantego.



p. *Michał Stanisław Kotowicz*, wiceprezes Konf. św. Maryi Magdaleny.

Hr. *Michał Mięczyński*, wiceprezes Internatu św. Józafata.

J. X. *Michał* baron *Lewartowski*, wiceprezes Komitetu Czytelni katolickiej.

p. *Franciszek Miklaszewski*, emer. c. k. Radca Sądu krajow. wyższego.

p. *Jan Tychowski*, ogrodnik.

W Radzie Miejscowej poruszono w roku 1891 kwestyą mieszkań dla ubogiej ludności, zwłaszcza robotników i uchwalono wręczyć Galicyjskiej Kasie Oszczędności memoryał, aby przyszła z pomocą pieniężną tej sprawie i wyznaczyła rocznie fundusz na budowę tanich mieszkań, a gdyby sama budowy podjąć się nie chciała, aby ją powierzyła Tow. św. Wincen- tego à Paulo, również postanowiono tę sprawę w dziennikach poruszyć. Memoryał powyżej wspomniany przytaczamy w całej osnowie.

### Memoryał do galicyjskiej Kasy Oszczędności w sprawie budowy tanich mieszkań dla wyrobników.

Smutne położenie klasy robotniczej zajmuje od szeregu lat uwagę czynników powołanych do czuwania nad spokojem społecznym. Każdy rok przynosi nowe rezultaty — jeśli nie wprost praktycznego znaczenia — to przynajmniej do tego celu zdążające projekta. To zajęcie, jakie budzi los tej warstwy ludności ubogiej, stanowiącej przedmiot zainteresowania dla klas przodujących, policzone będzie w historii za chlubę naszego wieku. W ślad za reformą stosunków robotniczych na Zachodzie, mamy już w kraju liczne stowarzyszenia pomocy oparte na wzajemności, kasy chorych, ubezpieczenia od wypadków i inne. Instytucye te, biorą niejako w opiekę ludność nieprzezorną przeciw nalogom opilstwa, marnotrawstwa grosza i dostarczają im pomocy w razie nieprzewidzianych nieszczęść. Jednak wszystkie razem wzięte, nie odpowiadają one nawet najnaglejszym potrzebom klasy robotniczej. Wypowiadamy to



śmiało, — nie z zamiarem umniejszenia doniosłości dotychczasowych reform, boć szczerze ufamy, że dalsze nastąpią i powinny, — lecz czynimy to z innych pobudek. Jeśli podnosimy tę niedostateczność ustawodawstwa społecznego, to w téj myśli, aby dać wyraz przekonaniu, że dla inicjatywy prywatnej pozostaje rozległe pole do pracy społecznej, i że ona wnosząc pierwiastek osobistej ofiarności do organizacyi takiej pracy nietylko posiada wyższość moralną nad przymusową organizacją normowaną literą prawa, ale daje téż większą od niej rękojmię pomyślnego wyniku.

Inicjatywę prywatną należy u nas zwrócić przedewszystkiem do sprawy mieszkań robotniczych, bo o te ogniska domowe zaczyna się życie rodzinne. Nie ulega wątpliwości, iż rodzina stale osiadła szanująca węzły łączące jej członków, już sama w sobie jest elementem ładu społecznego, bo trwała siedziba sprowadza trwałe interesa i pewną ciągłość w stosunkach z innymi, bez czego normalny rozwój odbywać się nie może. Z tego punktu uważane, przedstawia położenie klasy robotniczej w naszym mieście stan bardzo opłakany. Setki rodzin skazane są na wędrowne życie ku coraz to odleglejszym krańcom miasta, nie mogąc nigdzie znaleźć stałego schronienia, dlatego, że miasto się zabudowuje, rozszerza i na miejscu dotychczasowych domków i chat dla ludności robotniczej, stawiają piętrowe kamienice. Ktokolwiek miał sposobność stykać się z ubogimi naszego miasta i z robotnikami dziennymi, musiał dostrzedz, że ta ludność uboga znosi wszystkie ciężary i przykrości wędrownego życia. Człowiek myślący widząc to, musi postawić sobie pytanie: *co będzie dalej, gdy temu nie zapobieżemy?*

Temi uwagami spowodowane tutejsze męskie Towarzystwo dobroczynności pod wezwaniem św. Wincentego à Paulo, postanowiło podnieść u nas myśl dostarczania tanich mieszkań dla najemników i czeladzi rzemieślniczej, myśl na Zachodzie wcale nie nową, u nas niestety zapomnianą, gdyż jak powszechnie wiadomo, założone mniej więcej przed 30-tu laty w Mülhouse w Alzacyi towarzystwo, myśl tę w czyn zamieniło i jak najtrwalszym cieszy się rozwojem.



Pomiędzy ogniskami, w których ruch robotniczych warstw jest największy, zajmuje Lwów, jako stolica kraju pierwsze miejsce. Według ostatniego spisu ludności, liczy on osób żyjących z zarobku dziennego 10,147, osób żyjących ze służby 5,434, prócz czeladzi rzemieślniczej, której będzie do 15,000 osób. Ci ludzie biedni chcą wszyscy mieć dach nad głową, a nie chcąc być pozbawionymi pociech życia rodzinnego, wstępują w związki małżeńskie, dochowują się często liczne go potomstwa, potrzebują więc koniecznie odpowiedniego mieszkania, które między potrzebami żywotnymi po pożywieniu i odzieniu bezsprzecznie najbliższe zajmuje miejsce.

A gdzież je mają szukać? Dotychczas mieszczą się liczne rodziny tej warstwy robotników i najemników u nas po zaułkach i piwnicach żydowskich dzielnic miasta, a gdy rodzice spędzając dzień za zarobkiem, tylko na noc do mieszkania przychodzą, ich biedne dzieci pozbawione już nie tylko opieki, ale co gorzej powietrza i światła dziennego, wyrastają na blade i wychudłe, skrofuliczne kaleki.

Towarzystwo nasze opiekuje się we Lwowie prawie od 40 lat ubogimi rodzinami wstydzającymi się żebrać. Członkowie czynni odwiedzając te rodziny w ich mieszkaniach, mają wiele sposobności poznać smutne położenie klas pracujących. Oprócz dostarczania żywności w naturze, wpływamy na umoralnienie tam, gdzie nałóg lub lenistwo jest przyczyną ubóstwa, a praca ta daje zwykle pocieszające wyniki.

Oprócz tego zajmuje się Towarzystwo od długich już lat rozdawnictwem zupy rumfordzkiej w zimowych miesiącach i innymi pożytecznymi dziełami.

Na mocy tego długoletniego doświadczenia, przyszedłszy do przekonania, że jedną z najnaglejszych potrzeb ubogiej ludności naszego miasta, jest potrzeba tanich, małych mieszkań. Gdy dla braku funduszy, w własnym zakresie nie działając w tym kierunku nie możemy, ośmielamy się podnieść myśl tę wobec Prześwietnej Dyrekcji, która już dała liczne dowody jak ją dobro społeczeństwa i miasta naszego żywo obchodzi i przedkładamy niniejszem w ogólnych zarysach projekt tego



dziela, które między dziełami użyteczności publicznej, niewątpliwie pierwsze dziś zajmuje miejsce.

Gdy myśl o tak wielkich rozmiarach dla znacznego nakładu pieniężnego, nie da się odrazu przeprowadzić, należałoby rozpocząć od jednego przedmieścia wykazującego najgęściej osiadłą w niem ludność robotniczą n. p. od Grodeckiego i wystawić budynek mieszczący kilkanaście lub kilkadziesiąt mieszkań o jednym pokoju i kuchence z osobnym wchodem, a wedle położenia i ogródkiem koło mieszkania.

Gdyby Prześwietna Dyrekeya podzielając nasze zapatrywania raczyła utworzyć fundusz na wzniesienie domów robotniczych we Lwowie, któreby pozostały własnością Kasy Oszczędności lub przeniesione zostały na Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, natenczas gotowi jesteśmy przyjąć przeprowadzenie budowy tudzież zarząd i opiekę nad tymi domami.

Ufni w niepłonność naszych zabiegów, oczekujemy od Prześwietnej Dyrekeyi zachęty oraz odpowiednich wniosków.

Z Rady miejscowej Towarzystwa św. Wincentego à Paulo.  
We Lwowie, w październiku 1891.

### Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	149·39	Konf. Matki Boskiej .	300·—
Od dobrodziejów .	760·99 $\frac{1}{2}$	„ św. Anny . . .	300·—
Składki na ogólnych zebraniach . . .	156·09	„ św. Jana Kan- tego . . . . .	375·—
Kwesty po kościo- łach . . . . .	310·71 $\frac{1}{2}$	„ św. Maryi Ma- gdaleny . . . . .	50·—
Skarbonki kościelne	276·69	„ św. Maryi Magd. przed agreg. . .	250·—
Kupony fundacyi ś. p. X. kanonika Lewandowskiego	141·75	Internatowi św. Józ- fata . . . . .	50·—



Przychód.		Rozchód.	
Dochód z koncertu	42·79	Czytelni katolickiej .	100·—
Procent od czasowo lokowanych pie- niędzy . . . .	23 03	Wydatki rekolekcyjne	160·28
10% z kwest. konf. Matki Boskiej .	23·04	Druk Memoriału do gal. Kasy Oszczę- dności . . . . .	9·40
10% z kwest. konf. św. Anny . . . .	32·05	Zasilek dla konf. św. Marcina (nieagreg.)	150·—
10% z kwest. konf. św. Jana Kantego	45·30	Wydatki kancelaryj- ne, na ogólne ze- brania i inne . . .	107·40
10% z kwest. konf. św. Maryi Magda- leny <sup>1)</sup> . . . . .	12·72		
Inne dochody <sup>2)</sup> . . . .	106·78		
Razem . . . . .	2081·34	Razem . . . . .	1852·08
	Dochód . . . . .		2081·34
	Rozchód . . . . .		1852·08
	Remanent . . . . .		229·26

## 6. Konferencya Matki Boskiej we Lwowie.

### a) Skład bióra.

Prezes: p. *Maksymilian Thullie*, prof. Politechniki, ul. św. Mikołaja l. 13.

Wiceprezes: *JX. Józef Kois*, kapelan wojskowy, ul. Łyczakowska l. 29.

Sekretarz: p. *Tadeusz Kopystyński*, zast. naucz. gimn. Rynek l. 9.

Podskarbi: *Alfons Zaremba*, urzędnik Magistratu, ul. Ormiańska l. 3.

<sup>1)</sup> Za rok 1891 tylko, gdyż wtedy tę konferencyę agregowano.

<sup>2)</sup> Jak procenta z konferencyi św. Marcina nieagregowanej, z konferencyi św. Maryi Magdaleny w roku 1890 i t. p.



Członków czynnych 17+15, honorowych 8+9, rodzin wspierano 44+46, opiekowano się terminatorem 0+1; z szatni rozdano sztuk ubrania 68+50 i 15+12 par obuwia. Za pośrednictwem konferencyi otrzymała jedna dziewczyna miejsce bony, a 2 chłopców umieszczono w terminie. Pewnego ubogiego, który oddawna nie uczęszczał do kościoła ani do spowiedzi św., udało się nakłonić do wykonywania praktyk religijnych. Podobnie jak w latach ubiegłych rozdawano rodzinom intencye miesięczne Apostol. Serca Jezusowego. Sesye są co Sobota o godzinie 7 wieczór w lokalu Czytelnicy Katolickiej. plac Bernardyński 1. 12.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1887	28·32 <sup>1)</sup>	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę,	
Tajne wkładki tygodniowe . . . .	230·55	opał, odzież . . .	1124·49
Od członków honorowych i dobrodziejów . . . .	424·78	Datki pieniężne na mieszkanie . . . .	63·50
Kwesty nadzwyczajne i loterye . . . .	18·79	Lekarstwa . . . . .	34·19
Od Rady Miejskowej	300—	Intencye Apos. Serca Jezusowego . . . .	7·54
Z legatu ś. p. Kaliksta Orłowskiego . . . . .	143·75	10% od kwest na rzecz Rady Miejskowej . . . . .	23·04
Zwroty . . . . .	11—	Wydatki kancelaryjne . . . . .	54·75
Różne dochody . . . .	147·01	Różne wydatki . . . .	9·40
<u>Razem . . . . .</u>	<u>1304·20</u>	<u>Razem . . . . .</u>	<u>1316·91</u>
		Rozchód . . . . .	1316·91
		Dochód . . . . .	1304·20
		<u>Niedobór . . . . .</u>	<u>12·71</u>

<sup>1)</sup> W ostatniem drukowanym sprawozdaniu podano remanent na rok 1889 o 100 zlr.  $\frac{1}{2}$  ct. za duży.



c) **Fundacya dla dzieci**

imienia „Józefa“ pod kierunkiem Konferencyi Matki Boskiej.

Przychód.	
Remanent z r. 1889 . . . . .	54·36
Dochód . . . . .	668·12
<b>Razem . . . . .</b>	<b>722·48</b>
Rozchód.	
Ubranie dla dzieci . . . . .	183·10
Na obuwie . . . . .	224·65
Na książki . . . . .	25·80
Na mleko dla chorych dzieci . . . . .	88·80
Różne inne wydatki . . . . .	76·25
<b>Razem . . . . .</b>	<b>598·60</b>
Dochód . . . . .	721·18
Rozchód . . . . .	598·60
<b>Remanent . . . . .</b>	<b>122·58</b>

## 7. Konferencya św. Anny we Lwowie.

a) **Skład bióra.**

Prezes: p. *Ignacy Drexler*, kupiec, plac Kapitulny l. 2.

Wiceprezes: JX. *Wincenty Czajkowski*, wikar. parafii św. Antoniego.

Sekretarz: p. *Stanisław Beneszek*, asystent c. k. urzędu cłowego, ul. Wałowa l. 13.

Podskarbi: p. *Jan Górnisiewicz*, emer. radca rachunkowy c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu, ul. Zamarstynowska l. 10.

Członków czynnych 13+14, honorowych 7+9, rodzin odwiedzano 36+14<sup>1)</sup>; dwoje dzieci umieszczono w zakładach wychowawczych dla ubogich; staraniem konferencyi 1 termi-

<sup>1)</sup> W ciągu roku odwiedzano 30.



nator otrzymał stypendyum ś. p. Malinowskiego w kwocie 60 złr. rocznie. Sese są co Sobota o godzinie 8 wieczorem w lokalu Czytelni Katolickiej plac Bernardyński l. 12.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 .	161·17	Na chleb, mięso, ka-	
Tajne wkładki tygodn.	320·50	sze, groch, mąkę,	
Od członków honoro-		opał, odzież . . .	995·42
wych i od dobrodzie-		Datki pieniężne . . .	124·42
jów . . . . .	442·70	Mleko i lekarstwa . .	30·60
Od Rady Miejskowej .	300—	% od kolekt Radzie	
Dar p. Drexlera na		Miejscowej . . . .	32·05
drzewo <sup>1)</sup> . . . . .	25—	Czynsze i inne wydatki	53·82
Odsetki od daru ś. p.			
Ign. Drexlera . . . .	16·76		
Z puszeki czynszowej	9·91		
Inne . . . . .	2·10		
	<u>Razem . 1278·14</u>		<u>Razem . 1236·31</u>
	Przychód . . . . .		1278·14
	Rozchód . . . . .		1236·31
	<u>Remanent . . . . .</u>		<u>41·83</u>

c) **Kasa fundacyjna dla dzieci.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 .	10—	Na ubranie, obuwie,	
Dochód . . . . .	137—	książki i wpisowe .	97·20
	<u>Razem . 147—</u>		
	Przychód . . . . .		147—
	Rozchód . . . . .		97·20
	<u>Remanent . . . . .</u>		<u>49·80</u>

<sup>1)</sup> W rocznicę 25-letnią jego wstąpienia do Towarzystwa.



## 8. Konferencya św. Jana Kantego we Lwowie.

### a) Skład bióra.

Prezes: p. *Ernest Kleeborn-Girtler*, adjunkt Tow. Kredyt. Ziems., ul. św. Marka l. 12.

Wiceprezes: JX. *Leon Wałęga*, S. T. Dr., Wicerektor Seminar. kleryków r. l., ul. Czarnieckiego.

Sekretarz: vacat.

Zastępca sekretarza: p. *Maryan Kamiński*, słuchacz praw, ul. Jagiellońska l. 14.

Podskarbi: vacat.

Zastępca podskarbiego: p. *Bolesław Kamiński*, ul. Jagiellońska l. 14.

Członków czynnych: 13+13, honorowych 4+1, rodzin wspierano 16+17. Sesye są co Piątek o godzinie 6 wieczorem w lokalu Czytelnicy Katolickiej plac Bernardyński l. 12.

### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 .	36·54	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę,	
Tajne wkładki tygodn.	453·08	opał, odzież . .	853·91 $\frac{1}{2}$
Od członków honorowych i od dobrodziejów . . . . .	129—	Na mieszkania . .	18·50
Od Rady Miejscowej	375—	Na lekarstwa . .	18·42
Inne dochody . . . .	38·18	Czynsz za lokal .	40·12
		Procenta od składek Radzie Miejscowej . . . .	45·30
		Inne wydatki . .	35·22
Razem .	1031·80	Razem .	1011·47 $\frac{1}{2}$
Przychód . . . . .	1031·80		
Rozchód . . . . .	1011·47 $\frac{1}{2}$		
Remanent . . . . .	20·32 $\frac{1}{2}$		



## 9. Konferencya św. Maryi Magdaleny we Lwowie.

Konferencya ta została agregowaną dnia 31 Sierpnia 1891 roku. Jak nazwa wskazuje siedzibę mu w parafii św. Maryi Magdaleny, a opiekę swą roztacza nad ludnością ubogą zamieszkałą na przedmieściach: Nowy Świat i Grodeckie.

### a) Skład bióra.

Prezes: p. *Michał Danielec*, urzędnik Kolei Karola Ludwika, Dworzec kolejowy.

Wiceprezes: p. *Michał Kotowicz*, urzędnik Kolei Karola Ludwika, ul. Leona Sapiehy l. 57.

Sekretarz: p. *Ferdynand Koch*, urzędnik c. k. Sądu krajowego, ul. Kopernika l. 14.

Podskarbi: vacat. (zastępuje go prezes).

W r. 1891 członków czynnych było 18, honorowych 9, rodzin odwiedzano 18, sprostowano 1 małżeństwo, uprawniono 1 dziecko, opiekowano się 1 studentem i 1 terminatorem. Po między innemi wybawiono w ostatnim czasie z największej biedy i nędzy pewną rodzinę, składającą się z rodziców i 7 dzieci, mieszkającą za obrębem konferencyi we wsi. Dano tej rodzinie możność przeprowadzenia się do miasta. Ojcu tej rodziny postarano się na razie o małą posadę — najstarszej córce, która jako ukwalifikowana nauczycielka, z braku niezbędnej odzieży i bielizny, otrzymanej posady nauczycielki ludowej objąć nie mogła, postarano się o zupełne wyekwipowanie tejeże w niezbędne suknie, bieliznę itd. tudzież udzielono jej zapomogi na pokrycie kosztów podróży na miejsce otrzymanej posady; — reszcie dzieci tej rodziny dano sposób uczęszczania do szkół, i w ten sposób ocalono tę rodzinę od zupełnego upadku i zguby. W każdy pierwszy piątek miesiąca odprawia się w kościele św. Maryi Magdaleny przed ołtarzem Serca Jezusowego Msza św. na intencyę konferencyi. Rodzinom rozdają intencye Apostols. Serca Jezusowego. Sesyje są co Środa o godz. 7 wieczorem w mieszkaniu JX. Sylwestra, proboszcza parafii św. Maryi Magdaleny.



b) Sprawozdanie kasowe za rok 1891.

Przychód.		Rozchód.	
Tajne wkładki tygod.	228·96	Na chleb, mięso, ka-	
Od członków honoro-		sze, groch, mąkę,	
wych i od dobro-		opał, odzież . . .	490·81
dziejów . . . .	473·60	Na mleko dla dzieci .	36·90
Od Rady Miejskowej	50—	Na Boże Narodzenie	
Inne dochody . . .	116·37	i Wielkanoc . . .	32·10
		Lekarstwa . . . .	2·67
		Datki pieniężne . .	135·56
		Intencye Apostolstwa	3·68
		10% od składek Ra-	
		dzie Miejskowej .	12·72
		Inne wydatki . . .	26·90
		<hr/>	<hr/>
Razem .	868·93	Razem .	741·34
Przychód . . . .	868·93		
Rozchód . . . .	741·34		
Remanent . . . .	127·59		

OSOBNE DZIEŁA

Konferencyjom lwowskim wspólne.

a) Rozdawnictwo ciepłej zupy.

Zajmowali się tem: *Ignacy Drexler, Jan Nowak, ś. p. Aloizy Blecharski*, a po tegoż śmierci *N. Lang*.

Rozdano od 15 grudnia 1889 do 19 marca 1890 r. 35968 porcyj zupy i tyleż chleba.

Z tego na rachunek Magistratu lwowskiego . . 18248  
a na rachunek Towarzystwa . . . . . 17720 porcyj.

Dni rozdawnictwa było 92. Koszt jednej porcyi z chlebem wynosił 4·03 ct.



Od 15 grudnia 1890 do 15 marca 1891 tj. w 91 dniach rozdano . . . . . 39208 porcyj zupy i tyleż chleba, dziennie po 430 porcyj.

Z tego na rachunek Magistratu lwowskiego . . 18200

a na rachunek Towarzystwa . . . . . 21008 porcyj.

Koszt jednej porcyi z chlebem wynosił  $4\frac{1}{13}$  centa.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 . . . . .	271·27	Za wiktuały, chleb itd.	2774·87
Dar galicyjskiej Kasy		Honorarium Zarząd-	
Oszczędności . . . . .	200—	cy i służbie . . . . .	247—
Od Rady miasta Lwo-		Sprawienie 600 tabli-	
wa na wspólne roz-		czek . . . . .	26·35
dawnictwo zupy . . . . .	1690—	5 nakrywek do ka-	
Ze składek publicz-		pusty . . . . .	2 50
nych . . . . .	934·37	Drobne wydatki . . . . .	2·90
Procent od lokowa-			
nych pieniędzy . . . . .	7·61		
Razem . . . . .	3103·25	Razem . . . . .	3053·62
Przychód . . . . .	3103 25		
Rozchód . . . . .	3053 62		
Remanent . . . . .	49·63		

Nadto otrzymano od Rady Miejskiej lwowskiej 2 sągi drzewa.

b) Dzieło uświęcania nieprawych związków przez Sakrament Małżeństwa.

**Skład Komitetu.**

Prezes: JX. *Jan Szymonowicz*, kanonik archikat. lwowski, r. armen.

Wiceprezes: vacat.

Członkowie: JX. *Zygmunt Gorazdowski*,  
p. *Maksymilian Thullie*,  
p. *Ernest Kleeborn-Girtler*.



W roku 1890 uświęcono 25 związków,

„	„	1891	„	11	„
Razem				.	36 związków.

Remanent z r. 1889 który wynosi 32·53, powiększono 4½% odsetkami za czas od 29 listopada 1888. Suma ta jest umieszczoną na książeczce wkładkowej galic. Banku kredyt. we Lwowie l. 17721.

c) Internat dla kandydatów do stanu nauczycielskiego w szkołach ludowych pod wezwaniem św. Józafata.

a) Skład Komitetu.

Prezes: JX. *Zygmunt Gorazdowski.*

Wiceprezes: *Michał hr. Miączyński.*

Sekretarz: p. *Ernest Kleborn-Girtler.*

Podskarbi: p. *Maksymilian Thullie.*

Członkowie: *Leon hr. Dzieduszycki.*

JX. *Bolesław Twardowski, Ś. T. D.*

JX. *Leon Wałęga, Ś. T. D.*

Dzięki ofiarności Wysokiego Sejmu, który ofiarował na dokończenie budynku i uporządkowanie realności 3300 fl., otynkowano cały budynek, wybudowano kanał betonowy prawie 100 metrowy do ul. Garncarskiej i postawiono nowy parkan. Budynek jest więc obecnie zupełnie wykończony i pomieścić może z łatwością 40 uczniów razem z Zarządem i służbą. W tej objętości jest on, jak na teraz, zupełnie wystarczającym potrzebie lwowskiego Seminarjum męskiego, gdyż ma za przeznaczenie pomieścić tylko tych ubogich, a pilnych uczniów, którzy przychodzą do Lwowa z prowincyi, a nie mają tutaj bliższych krewnych ani środków do utrzymania i przez to wystawieni są na nędzę tak materialną jak i moralną.

Dom, o którym mowa, jest położony wśród ogrodu (ul. Garncarska l. 30) oddalony od gwaru miejskiego. W tym ogrodzie znajduje się gimnastyka, pasieka, szkółka drzew owocowych — znajdują się też grządki na rozmaite warzywa dla kuchni i sad owocowy. Wychowawcy mogą więc przy ciepłym



powietrzu uczyć się w ogrodzie, używać przechadzki, gimnastykować, uprawiać grządki, szczepić drzewka i ćwiczyć się w pszczelnictwie.

Wikt wychowanców jest prosty, ale zdrowy i posilny, bo gotowany w domu we własnym zarządzie. To też wychowawcy Zakładu odznaczają się pomiędzy swoimi kolegami zdrowiem i dobrem wyglądem. Ale już wcześniej przyzwyczajamy ich do prostoty i skromności w zaspakajaniu swych potrzeb, bo chcemy ich przygotować do tego, że w przyszłym zawodzie nie czekają ich rozkosze i obfitość, ale często niedostatek może zawita — i że bez cnoty poświęcenia nie potrafią dobrze spełnić swoich obowiązków i znaleźć szczęścia w zawodzie nauczycielskim.

Łatwo pojąć, że gdy dbamy tak o stronę fizyczną, to nierównie więcej leżą nam na sercu ich religijne i moralne potrzeby. W tym celu staramy się, aby byli zabezpieczeni przeciw zgubnym wpływom kolegów zepsutych i złym przykładom, na jakie młodzież w większym mieście jest wystawiona. Więc wychowawcy nasi nie uczęszczają na żadne widowiska podejrzane lub niebezpieczne, lecz tylko na takie, z których pożytku umysłowego i moralnego spodziewać się można. Nawet za interesami wychodzą do miasta tylko we dwójkę.

Internat wydał już piętnastu nauczycieli, którzy pracują na posadach.

Komitet Internatu troszczy się jednak nietylko o tych wychowanców, którzy są w Zakładzie, śledzi on okiem opiekuna także losy tych, którzy już są na posadach, a którzy nieraz osobiwie w pierwszych latach cierpią niedostatek taki, że wielu przenosi się do innych zawodów, w których czeka ich większa pensja lub awans. Dezercya ta z szeregów nauczycielstwa ludowego przybrała w ostatnich latach tak wielkie rozmiary, że władze szkolne słusznie wahają się, czy nie należałoby zastanowić budowę nowych szkólek, kiedy niema dosyć kandydatów do obsadzenia dawnych. Temu niedostatkowi chcą zaradzić przez przeznaczenie większej kwoty na stypendya, aby większa ilość uczniów wstępowała na kursa



seminaryjskie. Ale według naszego zdania i ten środek nie wystarczy, lecz starać się także należy, aby ci, którzy już ukończyli kursa nie byli zmuszeni opuszczać swego zawodu dla braku należytego utrzymania. A stać się to może za pomocą dwóch środków:

1. Przez udzielanie maturzystom zapomóg na pierwszą posadę. 2. Przez podwyższenie pensyi do tyle, aby każdy nauczyciel miał przynajmniej 300 złr. i pomieszkanie. — Lecz zastanówmy się jeszcze nad pierwszym środkiem, bo ten jest łatwiejszy do wykonania i nie naraziłby kraju na wielki wydatek.

Oto prawie każdy maturzysta jest w największej potrzebie wtedy, gdy jedzie na pierwszą posadę. Sprawić sobie musi porządne ubranie, pierwsze sprzęty domowe a czasem i kuchenne, jednym słowem zagospodarować się. Na to wszystko niema on grosza w kieszeni, więc musi się zwykle zapożyczać u lichwiarzy i być ich niewolnikiem przez kilka lat. Czas ten, w którym powinien był kształcić się praktycznie w swoim zawodzie, traci na szukaniu środków ratunku, aby zapłacić na czas raty dłużne, i zabezpieczyć się od głodu. Mała zapomoga np. 50 złr. na pierwszą posadę mogłaby go wyratować od tych kłopotów i umożliwiłaby mu znośny byt w pierwszych miesiącach, nim pensya nadejdzie. Kiedy Wysoki Sejm wydaje rocznie 30,000 złr. na stypendya dla uczniów, byłoby bardzo pożądanem, aby jeszcze 10,000 złr. rocznie udzielił na zapomogi dla ubogich maturzystów, którzy się udają na pierwszą posadę, a wtedy spodziewamy się, że bardzo wielu tych, którzy teraz po zdaniu matury porzucają swój zawód jedynie z braku funduszków na pierwsze zagospodarowanie się, pójdą chętnie po otrzymaniu zapomogi na posadę nauczycielską, ukończą później swój zawód i pozostaną w nim do śmierci.

#### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889. . . . .	749·60	Lokal . . . . .	1251·95
Datki roczne . . . . .	839—	Sprzęty . . . . .	140·91



Przychód.		Rozchód.	
Datki jednorazowe . . . . .	135.—	Slużba . . . . .	366.—
Z puszek . . . . .	100·68	Wikt wychowań-	
Prowizya od czasowo		ców . . . . .	4727·35½
lokow. pieniędzy . . . . .	94 63	Opał i światło . . . . .	509·65
Zapomoga od Rady		Odzienie i obuwie . . . . .	124·73
Miejscowej . . . . .	50.—	Pranie . . . . .	134·88
Stypendya wycho-		Lekarstwa . . . . .	20·75
wańców . . . . .	1430.—	Biblioteka . . . . .	29 36
Zapomoga krajowa . . . . .	4500.—	Druki . . . . .	20·90
Zapomoga z galic.		Stemple i adwokat . . . . .	29 59
Kasy Oszczędności . . . . .	400.—	Wikt zarządczyni . . . . .	142 50
Zapomoga z funduszu		Narzędzia ogrod-	
ś. p. Zahorskiego . . . . .	150.—	nicze . . . . .	16·90
Zapomoga od Banku		Drobne wydatki . . . . .	6 50
hipotecznego . . . . .	100.—		
Razem . . . . .	8548·91	Razem . . . . .	7521·97½
Przychód . . . . .	8548 91		
Rozchód . . . . .	7521·97½		
Remanent . . . . .	1026·93½		

c) Fundusz budowy.

Przychód.		Rozchód.	
Subwencya krajowa . . . . .	3300.—	Budowa parkanu, ko-	
Sprzedaż słupów po-		mórki, kanału i tyn-	
zostających . . . . .	31·05	kowanie budynku . . . . .	1482·36
Prowizya od czasowo		Zwrot zaliczki na bu-	
lokowanych pie-		dowę I piętra . . . . .	835·35
niędzy . . . . .	15·93	Stemple . . . . .	12·50
Razem . . . . .	3346·98	Razem . . . . .	2330·21
Przychód . . . . .	3346·98		
Rozchód . . . . .	2330·21		
Remanent . . . . .	1016·77		



#### d) Czytelnia katolicka.

Na posiedzeniu Rady Miejskowej Lwowskiej dnia 2 grudnia 1890 p. Maksymilian Thullie uczynił wniosek założenia „Czytelni katolickiej“ we Lwowie, jako osobnego dzieła Towarzystwa św. Wincentego à Paulo. Celem przeprowadzenia tej myśli wybrano Komisję, do której weszli wnioskodawca i pp. Ernest Kleeborn-Girtler i Kazimierz Zajączkowi. Owocem ich działalności było otwarcie na dniu 15 września 1891 „Czytelni katolickiej“. Czytelnia ta rządzi się następującą instrukcją zatwierdzoną przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie:

#### Instrukcja dla Komitetu czytelni katolickiej Towarzystwa św. Wincentego à Paulo.

§. 1. Czytelnia jest dziełem męskiego Towarzystwa św. Wincentego à Paulo i nosi nazwę „Czytelni katolickiej“.

§. 2. Czytelnia ma zupełnie samodzielny zarząd i organizację, opiera się jednak na zasadach Towarzystwa św. Wincentego à Paulo.

§. 3. Celem czytelni jest stworzenie ogniska katolickiego dla nauki i zabawy i rozpowszechnianie zasad i pojęć katolickich za pomocą książek, czasopism i dzienników. Siedzibą jej jest miasto Lwów.

§. 4. Środkami do osiągnięcia tego celu są:

- a) Utrzymywanie lokalu, w którym się zbierają członkowie w celu czytania, rozmowy i zabawy.
- b) Zbieranie i dostarczanie członkom do czytania książek i dzienników ze szczególnem uwzględnieniem dzieł w duchu katolickim pisanych.
- c) Urządzanie wieczorków muzycznych i literackich.

§. 5. Członkiem czytelni może zostać każdy katolik, który ukończył 17 rok życia i nie jest uczniem szkół średnich i który przyjęty zostanie przez Komitet na przedstawienie przynajmniej jednego członka.

§. 6. Członkowie płacą wstępne 30 ct. i wkładkę roczną 3 złr. 60 ct., którą można także składać w ratach kwartalnych lub miesięcznych. Za to mają prawo korzystania z biblio-



teki i czytelnicy i brania udziału w wieczorkach muzykalnych i literackich.

§. 7. Przestaje być członkiem:

- a) kto z czytelnicy występuje,
- b) kogo Komitet wykreśli z powodu zalegania z wkładkami co najmniej przez rok cały,
- c) kogo Komitet wykluczy.

Występujący winien zgłosić pisemnie swoje wystąpienie Komitetowi, uiszczyć zaległe wkładki i oddać wypożyczone książki.

Wykreślony może być przyjęty napowrót do czytelnicy, jednak tylko za uiszczeniem całej zaległości z góry.

Wykluczenie następuje przez Komitet bez podania powodów.

§. 8. Kierownictwo czytelnicy spoczywa w ręku Komitetu, który tworzą prezes i sześciu członków, mianowanych przez Radę Miejscową Towarzystwa św. Wincentego à Paulo we Lwowie.

§. 9. W ten sposób utworzony Komitet wybiera z pomiędzy siebie wice-prezesa, sekretarza, skarbnika i bibliotekarza. Uchwały zapadają większością głosów. Komitet stanowi czterech członków Komitetu. Komitet może powołać do swego grona w razie potrzeby za zgodą prezesa innych członków Towarzystwa św. Wincentego à Paulo.

§. 10. Komitet stara się o środki utrzymania czytelnicy, rozporządza zbieranymi funduszami. Prezes i sekretarz przedstawiają czytelnicy na zewnątrz w stosunku z publicznością. Komitet ma władzę przyjmowania, wykreślenia i wykluczania członków czytelnicy, zarządza czytelnicy i biblioteką.

§. 11. Prezes zwołuje posiedzenia, przewodniczy im, w razie równości głosów rozstrzyga przy uchwałach, wydaje asygnacje do kasy i wraz z sekretarzem podpisuje pisma urzędowe i korespondencje. W razie jego nieobecności zastępuje go wice-prezes. Skarbnik odbiera pieniądze, z odebranych kwituje, prowadzi rachunki, wypłaca za asygnacjami prezesa, a za całość i zarząd powierzonych mu funduszy odpowiada w obec Komitetu, któremu na żądanie księgi do skontrum



przedkłada. Sekretarz prowadzi protokoły posiedzeń, utrzymuje akta, załatwia korespondencje i pisma urzędowe, które wraz z prezesem podpisuje. Czuwa dalej nad porządkiem w lokalu czytelnicy i nad wypełnieniem regulaminu. Bibliotekarz zarządza biblioteką, czasopismami i dziennikami.

§. 12. Spory powstałe między członkami rozstrzyga Komitet.

§. 13. Fundusze czytelnicy pochodzące z wkładek członków lub z ofiarności publicznej będą zupełnie odrębnie zawiadywane od funduszy Towarzystwa św. Wincentego á Paulo. W razie jednak rozwiązania czytelnicy przechodzą na własność tegoż Towarzystwa chyba, że ofiarodawcy inne rozporządzenie sobie zastrzegli.

#### α) Skład Komitetu.

Prezes: p. *Maksymilian Thullie* j. w.

Wiceprezes: *JX. Michał* bar. *Lewartowski*, sekretarz *JE.*

*X. Arcybiskupa Seweryna Morawskiego.*

Sekretarz: *vacat.*

Skarbnik: p. *Bolesław Kamiński* j. w.

Bibliotekarz: p. *Władysław Wrabec.*

Zawiadowca czasopim: p. *Józef Marczyński* j. w.

Gospodarz: p. *Kazimierz Zajączkowski* j. w.

Członkowie: *JX. Eustachy Skrochowski*, Dr. fil. prof. Uniw. lwowskiego.

*JX. Prałat Jan Gnatowski*, Dr. fil.

p. *Ernest Kleeborn-Girtler* j. w.

p. *Michał Danielec* j. w.

Posiedzenia zwyczajne Komitetu odbywają się w pierwszy wtorek każdego miesiąca. Czytelnia liczy dzieł 130, z których polskich 122 a niemieckich 8; pochodzą one przeważnie z darów. Członków przeszło 100.

#### β) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.

Rozchód.

Wkładki członków . 174·90

Zakupno sprzętów . 132·62

Zasiłek Rady Miejsce. 100—

Druki, prenumeraty,



Przychód.		Rozchód.	
Datki nadzwyczajne	11 30	marki, porta . .	43·14
Zwrot od konferencyj za lokal . . . .	11—	Lokal i usługa . .	69—
Zwrot za „Bibliotekę warszawską“ . . .	3 54	Oświetlenie i opał .	11·62
<b>Razem .</b>	<b>300·74</b>	<b>Razem .</b>	<b>256·38</b>
Przychód . . . .	300·74		
Rozchód . . . .	256·38		
<b>Remanent . . . .</b>	<b>44·36</b>		

## 10. Konferencya w Tarnowie.

### a) Skład bióra.

**Prezes:** JE. ks. *Eustachy Sanguszko*, J. C. i Kr. Ap. Mości rzecz. tajny radca, marszałek krajowy, członek Izby Panów itd, we Lwowie i Gumniskach.

**I. Wiceprezes:** p. *Piotr Foryst*, Dr. praw, adwokat krajowy, ul. Podwale.

**II. Wiceprezes:** JX. *Józef Bąba*, Ś. T. Dr. prałat kat. tarn. i rektor semin. dyecez.

**Sekretarz:** JX. *Jacek Tylka*, Ś. T. Dr., kan. kat. tarn., w klasztorze OO. Bernardynów.

**Podskarbi:** JX. *Jan Bernacki*, Ś. T. Dr. kan. kat. tarn., ul. Urszulańska.

Członków czynnych 50+56, honorowych 4+4, rodzin odwiedzano 89+86. Sesye są w każdą Niedzielę o godzinie 2 popołudniu w klasztorze OO. Bernardynów, przy ulicy Bernardyńskiej.

### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 .	264·11	Na chleb, mięso, ka-	
Tajne wkładki tygo-		sze, groch, mąkę,	
dniowe . . . .	675·53	opał, odzież . . .	1812·18



Przychód.	Rozchód.
Od członków honorowych i od dobrodziejów . . . . 1448·61	Datki pieniężne . . . 138·07
Kwesty nadzwyczajne i loterye . . . . 319·34	Na mieszkanie . . . 319—
Skarbonki . . . . 181·28	Na ochronkę dla małych dzieci pod opieką SS. Felicyanek 220—
	Na Święcone . . . . 180·14
	Trumny . . . . . 20—
Razem . 2888·87	Razem . 2689·39
Przychód . . . . . 2888·87	
Rozchód . . . . . 2689·39	
Remanent . . . . 199·48	

Trzy sągi drzewa w naturze rozdano ubogim w r. 1891.

## 11. Konferencya w Nowym Sączu.

### a) Skład bióra.

Prezes honorowy: *JX. Alojzy Góralik*, Ś. T. Dr., proboszcz-infulat.

Prezes: p. *Stanisław Zaremba*, e. k. profesor gimn.

Wiceprezes: *JX. Jan Dagnan*, wikaryusz.

Sekretarz: p. *Józef Micewski*, kand. adwokacki.

Podskarbi: *JX. Ludwik Kozak*, wikaryusz.

Członków czynnych 25+21, honorowych 26+24, rodzin odwiedzano 41+38, małżeństw sprostowano 1+0, studentów wspierano 25+11, terminatorami opiekowano się 1+0. Konferencya ma biblioteczkę. Sesyje są w każdą Niedzielę o godz. 2 popołudniu w kancelaryi parafialnej przy ulicy św. Ducha.

### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.	Rozchód.
Remanent z r. 1889 199 60½	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę,
Tajne wkładki tygodniowe . . . . 229·54	opał, odzież . . . 955·86



Przychód.	Rozchód.
Kwesty nadzwyczajne i skarbonki . . . . . 235·68 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Na mieszkanie . . . . . 50·71
Od Rady powiat., Kasy Oszczędn. i Zaliczkowej . . . . . 350—	Wsparcie doraźne studenta, pogrzeb . . . . . 26·80
Od członków honorowych i dobrodziejów . . . . . 177·07	Wydatki kancelaryjne . . . . . 16·52
Z gminy Załubinceza . . . . . 3—	
Razem . 1194·90	Razem . 1049·89
Przychód . . . . . 1194·90	
Rozchód . . . . . 1049·89	
Remanent . . . . . 145·01	

## 12. Konferencya w Krościenku.

### a) Skład bióra.

Prezes: *JX. Wincenty Telega*, proboszcz.

Wiceprezes: p. *Ludwik Nowak*, nauczyciel.

Sekretarz: p. *Jan Pojnar*, organista.

Podskarbi: p. *Franciszek Fejkiel*, gospodarz.

Członków czynnych 43+43, honorowych 2+2, rodzin odwiedzano 15+14, małżeństw sprostowano 0+1, dzieci uprawniono 0+4, opiekowano się 5+0 studentami. Konferencya zbiera się w każdą Niedzielę o godz. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> popołudniu w sali szkolnej.

### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.	Rozchód.
Remanent z r. 1889 . . . . . 93·44 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę, opał, odzież . . . . . 279·99
Tajne wkładki tygodniowe . . . . . 168·50 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Datki pieniężne . . . . . 20·34
Ze skarby kościelnej . . . . . 4·01	Na trumnę . . . . . 1·30



Dar JX. Piekosińskiego . . . . .	100.—	Na lekarstwo . . . . .	0·31
Procent od tego kapitału . . . . .	10.—	Na Msze św. . . . .	4.—
Wyjęto z książeczki oszczędn. w kasie Krośnieńskiej . . . . .	15.—	Pogrzeb 2 ubogich . . . . .	4·50
Dar ś. p. Podkula . . . . .	5.—		
Od gminy z grzywien . . . . .	13·50		
Od wójta miejscowego . . . . .	1.—		
Z trafiki miejscowej . . . . .	1·91		
Kapitały . . . . .	278.—		
Od członków honorowych i dobrodziejów . . . . .	107·25		
<b>Razem . . . . .</b>	<b>797·62</b>	<b>Razem . . . . .</b>	<b>310·44</b>
	Przychód . . . . .		797·62
	Rozchód . . . . .		310·44
	<b>Remanent . . . . .</b>		<b>487·18</b>

z czego ulokowano w Kółku rolniczym 200 złr., a w Kasie zaliczkowej w Krośnie 270 złr. 34 ct.

### 13. Konferencya w Korczynie.

#### a) Skład bióra.

Prezes: JX. *Jan Szalaj*, proboszcz.

Wiceprezes: JX. *Józef Dziadusz*, wikaryusz.

Sekretarz: *Józef Bogacki*, kierownik szkoły.

Podskarbi: *Józef Pelczar*, gospodarz.

Członków czynnych 52+49, honorowych 12+14; rodzin odwiedzano 36+36. Dawny prezes JX. *Józef Borezyk* otrzy-



mał probostwo w Humniskach i tam się przeniósł. Konferencya wspiera nadto ubogich mieszkających w domu przytulku wystawionym przez JX. kan. Dra Józefa Pelezara, prof. Uniw. Jagiell. Sesye odbywają się w każdą drugą niedzielę po nieszpórach w sali budynku szkolnego.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	107·80	Na chleb, mięso, ka-	
Tajne wkładki ty-		szę, groch, mąkę,	
godniowe . . . . .	83·20	opał, odzież . . .	230·79
Od członków hono-		Na sól i inne wiktuały	287·57
rowych i od do-		Wydatki kancelaryjne	—·53
brodziejów . . . . .	110·12		
Kwesty w kościele	75 67½		
Kwesty po gminie			
w gotówce i w			
zbożu . . . . .	127·06		
Od Tow. tkackiego			
i Kółka rolnicze-			
go . . . . .	64·29		
Procent od kapitału	56·95		
Skarbona w kościele	5·21		
<b>Razem .</b>	<b>630·30½</b>	<b>Razem .</b>	<b>518·89</b>
Przychód . . . . .	630·30½		
Rozchód . . . . .	518·89		
<b>Remanent . . . . .</b>	<b>111·41½</b>		

## 14. Konferencya św. Ducha w Iskrzyni.

a) **Skład bióra.**

Prezes: p. *Feliks Nowak*, nauczyciel w Iskrzyni.

Wiceprezes: p. *Stanisław Kielar*, gospodarz i naczelnik gminy.



Sekretarz: p. *Piotr Rysz*, gospodarz w Iskrzyni.

Podskarbi: p. *Wojciech Stepek*, gospodarz w Iskrzyni.

Członków czynnych 18+12, odwiedzało 3+3 osoby.  
Sesye są raz na miesiąc o godz. 3 po południu w szkole.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 . . . . .	—·20	Na chleb, mięso, ka-	
Tajne wkładki . . . . .	30·02	sze, groch, mąkę,	
		opał, odzież . . . . .	29·20
Razem . . . . .	30 22	Razem . . . . .	29·20
Dochód . . . . .		30·22	
Rozchód . . . . .		29·20	
Remanent . . . . .		1·02	

## 15. Konferencya św. Józefa w Przemyślu.

a) **Skład bióra.**

Prezes: JW. i Najprzew. J. X. Biskup *Jakób Glazer*, sufragan przemyski r. l. i t. d., ul. Kapitulna.

Wiceprezes: p. *Ferdynand Majerski*, snycerz, ul. Dobromilska.

Sekretarz: p. *Stanisław Goliński*, prof. gimn., ul. Jarosławska.

Podskarbi: J. X. *Józef Zaychowski*, Św. Teol. Dr., prof. w semin. duchow. r. l.

Członków czynnych 23+22, honorowych 3+3; rodzin odwiedzano 44+41, opiekowano się 1+1 studentami, a 2+2 sierotami. Konferencya utrzymywała oprócz tego dwie sieroty w zakładzie Sióstr Felicyanek za mierną opłatą. Sesye odbywają się każdego piątku o godzinie 8 wieczorem w domu Najprzew. J. X. Biskupa Prezesa.



b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	99·93	Na chleb, mięso, ka-	
Tajne wkładki tygo-		szę, groch, mąkę,	
dniowe . . . . .	1055·29	opał, odzież . . .	1164·34
Od członków hono-		Datki pieniężne . .	105·55
rowych i dobro-		Na utrzymanie sierot	48·—
dziejów . . . . .	240·17	Na mieszkanie . . .	16·50
Z puszek . . . . .	28·59	Wydatki kancelaryj-	
Inne dochody . . . .	22·30	ne . . . . .	—·55
<b>Razem . . . . .</b>	<b>1446·28</b>	<b>Razem . . . . .</b>	<b>1334·94</b>
Przychód . . . . .	1446·28		
Rozchód . . . . .	1334·94		
<b>Remanent . . . . .</b>	<b>111·34</b>		

## 16. Konferencya św. Józafata w Krasiczynie.

a) **Skład bióra.**

Prezes: p. *Leszek Prus Wiśniowski*, pełnomocnik i właściciel dóbr; w Krasiczynie.

Wiceprezes: p. *Mieczysław Tomżyński*, rachmistrz główny Książąt Sapiehów; w Krasiczynie.

Sekretarz: JX. *Julian Łukaszewicz*, kapelan i bibliotekarz Książąt Sapiehów; w Krasiczynie.

Podskarbi: p. *Józef Fedyk*, majster murarski; w Nahurczanach.

Członków czynnych 20+30, honorowych 3+3, rodzin odwiedzano w 3 miejscowościach: Krasiczynie, Śliwnicy i Korytnikach 24+39, opiekowano się 25+0 studentami. Konferencya ma 3 czytelnie: w Krasiczynie, Wapowcach i Ujkowicach (te 2 ostatnie pod kierunkiem SS. Służebniczek N. M. P.), liczą one 530 tomów i abonują 8 pism ludowych katolickich. Sesyje są co niedzielę o godz. 12½, w połud. na probostwie w Krasiczynie. W r. 1890 Konferencya poniosła



dotkliwą stratę w osobie ś. p. ks. Marszałkowej Jadwigi Sa-  
pieżyny, hojnej dobrodziejki.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889 . . . . .	3·03	Na chleb, mięso, ka- sę, groch, mąkę, opał, odzież . . . . .	954·13
Tajne wkładki tygo- dniowe . . . . .	497·—	Utrzymanie sieroty . . . . .	60·—
Od członków honoro- wych i od dobrodź. 596·—		Na Mszę św. . . . .	5·—
Z puszek . . . . .	33·—	Na pogrzeby . . . . .	8·56
Kwesty . . . . .	19·34	Na książki dla bie- dnych dzieci . . . . .	4·—
		Na czytelnie . . . . .	78·53
		Na przezimowanie krowy ubogiej ro- dziny . . . . .	5·—
		Wydatki kancelar. . . . .	—60
Razem . . . . .	1148·37	Razem . . . . .	1115·82
Przychód . . . . .	1148·37		
Rozchód . . . . .	1115·82		
Remanent . . . . .	32·55		

## 17. Konferencya w Rawie Ruskiej.

a) **Skład bióra.**

Prezes: p. *Henryk Wilczyński*, magister farm. i właściciel  
apteki.

Wiceprezes: J. X. kan. *Karol Bauch*, proboszcz r. l.

Sekretarz: J. X. *Władysław Podwiński*, wikaryusz i ka-  
techeta.

Podskarbi: p. *Tomasz Pawłowski*, c. k. drogomistrz.



Konferencya ma członków czynnych 7+7, honorowych 7+12; rodzin odwiedzano 7+9, opiekowano się 1+0 studentem, a 0+2 terminatorami. W roku 1890 rozdzielono między uczących się chłopców i dziewczęta 6 par bucików i 6 ubrań. Sesyje odbywają się w każdą środę o godzinie 7 wieczorem w kancelaryi probostwa łańciskiego, plac Sobieskiego.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	75·00½	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę, opał, odzież . . .	205·06
Tajne wkładki tygodniowe . . .	38·81½	Na utrzymanie studenta . . . . .	51—
Od członków honorowych i od dobrodziejów . . .	128·32	Apteka . . . . .	15·03
Z wieczorków i teatrów . . . . .	92·48	Wydatki kancelaryjne	1·37
Ze skarbonek . . .	4·24		
Zamiast wieńca . .	7—		
Ze sądu . . . . .	5—		
Razem . . . . .	350·86	Razem . . . . .	272·46
Przychód . . . . .	350·86		
Rozchód . . . . .	272·46		
Remanent . . . . .	78·40		

nadto w naturze 6 metr. drzewa i 35 klg. grochu.

## 18. Konferencya w Wieliczce.

a) **Skład bióra.**

Prezes: vacat.

Wiceprezes: JX. *Franciszek Sikora*, administrator parafii, plebania.

Sekretarz: p. *Wojciech Olkuszniak*, nauczyciel, Rynek 13.



Podskarbi: p. *Franciszek Zieliński*, nadzorca kolei salinarnej, ul. Pocztowa 519.

Członków czynnych 9 + 7; rodzin odwiedzano 107 + 95. W bieżącym roku utraciła Konferencya swego prezesa JX. prałata Henryka Skrzyńskiego, który zrezygnowawszy z probostwa wielickiego przeniósł się do Krakowa. Sesyje odbywają się w każdy piątek o godz. 7 wieczorem w mieszkaniu JX. Administratora, wiceprezesa konferencyi, ul. Kościelna.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.	Rozchód.
Remanent z r. 1889 365·13	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę,
Tajne wkładki tygodniowe . . . 711·17½	opał, odzież . . . 2559·68
Od członków honorowych i od dobr. 197·45	Datki pieniężne . . . 103·05
Kwesty nadzwyczaj. i loterye . . . 260·82½	Różne inne wydatki 76·60
Inne dochody (głównie zjazdy do salin) . . . . 1869·73	
Razem . 3404·31	Razem . 2739·33
Przychód . . . . . 3404·31	
Rozchód . . . . . 2739·33	
Remanent . . . . . 664·98	

## 19. Konferencya św. Jana Kantego w Kałuszu.

a) **Skład bióra.**

Prezes: vacat.

Wiceprezes: vacat.

Sekretarz: JX. *Henryk Anger*, wikaryusz w Kałuszu.

Podskarbi: p. *Wilhelm Sebastian*, stelmach w Kałuszu.



Członków czynnych 8 + 10, honorowych 11 + 15, rodzin odwiedzano 18 + 12, opiekowano się studentami 0 + 10, terminatorami 3 + 2, biblioteczka liczy tomów 50. Staraniem Konferencyi przeszła chora luterka na łono Kościoła katol.; pewną ubogą sierotę przyjęły Siostry Miłosierdzia w Burszynie; jednej wdowie ubogiej dopomogła Konferencya do przebudowania walącego się domku. Posiedzenia odbywają się co poniedziałek o godz. 7 wieczorem w sali szkoły żeńskiej przy ulicy Salinarnej.

b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.		Rozchód.	
Remanent z r. 1889	12·28	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę,	
Tajne wkładki tygodniowe . . . . .	132·41	opał, odzież . . . . .	264·70
Od członków honorowych i od dobrodziejnych	227·70	Czynsze, datki pieniężne, wsparcia etc.	162·25
Kwesty nadzwyczajne . . . . .	24·07	Lekarstwa i pogrzeby	74·41
Kwesty w kościele . . . . .	22·28	Książki szkol. i przybory naukowe . . . . .	9·04
Od Rady Powiatowej	5—	Wydatki kancelaryjne . . . . .	12·20
Od Magistratu miasta Kalusza . . . . .	5—		
Z fundacyi ś. p. Dobrzańskiego . . . . .	25—		
Z przedstawienia jasełek . . . . .	10—		
Puszki i inne dochody	63·28		
Razem . . . . .	<u>527·02</u>	Razem . . . . .	<u>522·60</u>
Przychód . . . . .	527·02		
Rozchód . . . . .	522·60		
Remanent . . . . .	<u>4·42</u>		



## 20. Konferencya ś. Jana Kantego w Stanisławowie.

### a) Skład bióra.

Prezes: p. *Adam Hensel*, dr. praw, c. k. Prokurator państwa.  
 Wiceprezes: JX. *Jan Eiselt*, katecheta szkoły realnej.  
 Sekretarz: p. *Leopold Seidler*, profesor szkoły realnej.  
 Podskarbi: JX. *Franciszek Skarbowski*, wikaryusz r. l.

Członków czynnych 13 + 15, honorowych 12 + 12, rodzin odwiedzano 40 + 42. Sesyje są co piątek o godz. 6 wieczorem w sali posiedzeń Kasy Oszczędności przy ul. Kazimierzowskiej.

### b) Sprawozdanie kasowe.

Przychód.	Rozchód.
Remanent z r. 1889 . . . . . 211·66	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę, opał, odzież . . . 1123·34
Tajne wkładki tygodniowe . . . . . 170·71	Datki pieniężne, na mieszkania, zapomogi, książki dla ubogich dzieci etc. 50·25
Od członków honorowych i dobrodziej. 271·30	Różne inne wydatki 40·63
Kwesty nadzwyczajne i loterye . . . 300·72	
Od Rady powiatowej, miejskiej i od Kasy Oszczędności 430—	
Inne dochody . . . . . 45·25	
Razem . . . 1429·64	Razem . . . 1214·22
Przychód . . . . . 1429·64	
Rozchód . . . . . 1214·22	
Remanent . . . . . 215·42	

## 21. Konferencya bł. Jana z Dukli w Jaśle.

### a) Skład bióra.

Prezes: p. *Roman Gabryszewski*, c. k. starosta.  
 Wiceprezes: p. *Adolf Graczyński*, Dr. filoz., prof. gimn.



Sekretarz: p. *Władysław Węgrzyński*, prof. gimn.  
 Podskarbi: J. X. *Steliński*, wikaryusz.

Członków czynnych 20<sup>1)</sup>, honorowych i wspierających 11; rodzin odwiedzano 18. Sesye odbywają się w każdy wtorek o godz. 6 wieczór w sali szkoły ludowej.

b) **Sprawozdanie kasowe.**

Przychód.		Rozchód.	
Tajne wkładki tygodniowe . . .	63·33 1/2	Na chleb, mięso, kaszę, groch, mąkę, opał, odzież . .	170·34
Od członków honorowych i od dobrodziejów . .	118·20	Na pogrzeb . . . .	2·—
Inne dochody . .	90·72	Na mieszkanie . . .	2·50
		Wydatki kancelaryjne, stróż i rąbanie drzewa . . . . .	12·60
Razem . . . . .	<u>272·25 1/2</u>	Razem . . . . .	<u>187·44</u>
Przychód . . . . .	272·25 1/2		
Rozchód . . . . .	187·44		
Remanent . . . . .	84·81 1/2		
z czego złożono w kasie Oszczędn.		80·42.	

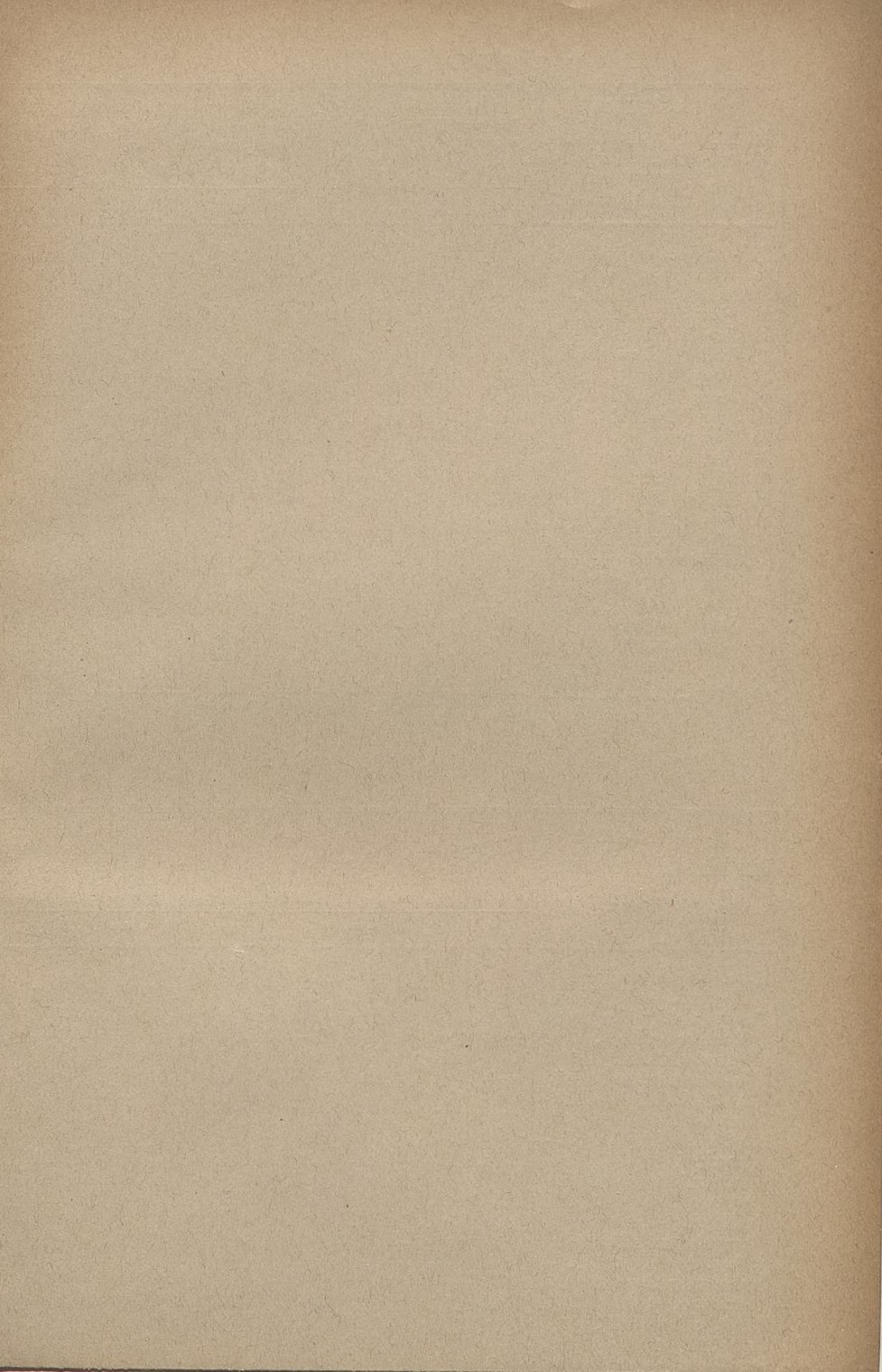
Z darów w naturze otrzymała Konferencya:

- 1) sąg drzewa bukowego, 2) 8 korey ziemniaków, 3) 1 korzec żyta, 4) 1 korzec pszenicy, 5) 1 korzec grochu, 6) 1/3 korca jęczmienia, 7) 2 baryłki nafty.

<sup>1)</sup> Daty wszystkie z r. 1891, gdyż w tym roku została ta Konferencya agregowaną.









A) Zestawienie czynności wszystkich Konferencyj. Nazwa Konferencyj.	Ilość Członków				Ilość rodzin wspiera- nych w roku		Małżeństw sprostowa- no w roku		Dzieci uprawnio- no w roku		Studentów w opiece w roku		Termina- torów w opiece w roku		Remanent z r. 1889		Przychód		Rozchód		Remanent na r. 1892		U W A G I.
	czynnych w roku		honorow. w roku		1890	1891	1890	1891	1890	1891	1890	1891	1890	1891	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
	1890	1891	1890	1891																			
N. Maryi P. w Krakowie	19	22	17	17	50	57	—	—	—	—	1	1	—	—	109	92	1158	33	1113	64	154	61	Niedobór 12 zlr. 71 ct.
Ś. Jana Kantego	20	27	—	—	105	116	—	—	—	—	—	—	—	—	21	31	2379	15	2243	38	157	08	
Bożego Ciała	16	16	2	2	70	72	11	11	23	20	1	1	—	—	10	40	1149	80	1140	65	19	55	
Ś. Floryana	18	22	3	2	98	100	1	—	—	—	1	3	5	3	105	73	1652	39	1714	26	43	86	
Ś. Józefa na Podgórzu	12	12	85	85	56	54	6	—	—	—	—	—	—	—	49	79 <sup>1/2</sup>	1141	55 <sup>1/2</sup>	1103	02	88	33	
Matki Boskiej we Lwowie	17	15	8	9	44	46	—	—	—	—	—	—	—	—	28	32	1252	84	1293	87	—	—	
Ś. Anny	13	14	7	9	36	14	—	—	—	—	—	—	—	—	161	17	1084	92	1204	26	41	83	
Ś. Jana Kantego	13	13	4	1	16	17	—	—	—	—	—	—	—	—	36	54	949	96	966	17 <sup>1/2</sup>	20	32 <sup>1/2</sup>	
Ś. Maryi Magdal.	—	18	—	9	—	18	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	856	21	728	62	127	59	
W Tarnowie	50	56	4	4	89	86	—	—	—	—	—	—	—	—	264	11	2624	76	2689	39	199	48	
W Nowym Sączu	25	21	26	24	41	38	1	—	—	—	25	11	1	—	199	60 <sup>1/2</sup>	995	29 <sup>1/2</sup>	1049	89	145	01	
W Krościenku	43	43	2	2	15	14	—	1	—	—	4	5	—	—	93	44 <sup>1/2</sup>	704	17 <sup>1/2</sup>	310	44	487	18	
W Korczyniu	52	49	12	14	36	36	—	—	—	—	—	—	—	—	107	80	522	50 <sup>1/2</sup>	518	89	111	41 <sup>1/2</sup>	
Ś. Ducha w Iskrzyni	18	12	—	—	3	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20	30	02	29	20	1	02	
Ś. Józefa w Przemyślu	23	22	3	3	44	41	—	—	—	—	3	3	—	—	99	93	1346	35	1334	94	111	34	
Ś. Józefa w Krasieczynie	20	30	3	3	24	39	—	—	—	—	25	—	—	—	3	03	1145	34	1115	82	32	55	
W Rawie Ruskiej	7	7	7	12	7	9	—	—	—	—	—	—	—	—	2	75	00 <sup>1/2</sup>	275	85 <sup>1/2</sup>	272	46	78	
W Wieliczce	9	7	—	—	107	95	—	—	—	—	—	—	—	—	365	13	3039	18	2739	33	664	98	
Ś. Jana Kantego w Kałuszu	8	10	11	15	18	12	—	—	—	—	—	10	3	2	12	28	514	74	522	60	4	42	
w Stanisławowie	13	15	12	12	40	42	—	—	—	—	—	—	—	—	211	66	1217	98	1214	22	215	42	
Bł. Jana z Dukli w Jasle	—	20	—	11	—	18	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	272	25 <sup>1/2</sup>	187	44	84	81 <sup>1/2</sup>	
Suma	396	451	206	234	899	927	19	13	23	25	62	31	9	9	1955	38	24513	61	23692	49 <sup>1/2</sup>	2789	20 <sup>1/2</sup>	Odliczywszy niedobór 12-71 Remanent wynosi właściwie 2776-495 zlr.

B) Zestawienie innych dzieł Towarz. Nazwa dzieła:	Remanent z r. 1889		Przychód		Rozchód		Remanent na r. 1892		U W A G I.
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
Kasa szatnia Konfer. św. Floryana w Krakowie	7	11	105	52	92	50	20	13	Niedobór 224-25.  Remanent ten z r. 1889 powiększył się 4 <sup>1/2</sup> % odsetkami od 29 listopada 1888.
Fundusz M. P. w tejże Konferencyi	15	—	70	—	82	—	3	—	
Internat dla kandydatów do stanu nauczyciels. w szkołach lud. w Kra- kowie	174	07	8737	72	9136	04	—	—	
Fundusz M. M. W. w Kra- kowie	12	50	459	22	447	48	24	24	
Rozdawnictwo ciepłej zu- py we Lwowie	271	27	2831	98	3053	62	49	63	
Dzieło uświęcania niepra- wnych związków Sakr. Małż. we Lwowie	32	53	—	—	—	—	32	53	
Internat św. Józefa w Lwowie	749	60	7799	31	7521	97 <sup>1/2</sup>	1026	93 <sup>1/2</sup>	
Fundusz budowy	—	—	3346	98	2330	21	1016	77	
Czytelnia katolicka	—	—	300	74	256	38	44	36	
Fundacja dla dzieci im. „Józefa“ pod opieką Konf. M. Boskiej we Lwowie	54	36	666	82	598	60	122	58	
Kasa fundacyj. dla dzieci pod opieką Konf. św. Anny we Lwowie	10	—	137	—	97	20	49	80	
Suma	1326	44	24455	29	23616	00 <sup>1/2</sup>	2389	97 <sup>1/2</sup>	Odliczywszy niedobór . . . . . 224-25 Remanent wynosi właściwie . . . . . 2165-72 <sup>1/2</sup> .
C) Zestawienie ogólne.									
Rada Wyższa Galicyjska	386	63 <sup>1/2</sup>	1087	73	311	15	1163	21 <sup>1/2</sup>	Odliczywszy zasiłki Konferencyjom w kwocie 3905 zlr. Odliczywszy zasiłki Konferencyjom, Internatowi i Czytelnii katol. w kwocie 1175 zlr.
Rada Miejsca w Lwowie	149	39	756	95	677	08	229	26	
Konferencye	1955	38	24513	61	23692	49 <sup>1/2</sup>	2776	49 <sup>1/2</sup>	
Dzieła Towarzystwa	1326	44	24455	29	23616	00 <sup>1/2</sup>	2165	72 <sup>1/2</sup>	
Suma	3817	84 <sup>1/2</sup>	50813	58	48296	73	6334	69 <sup>1/2</sup>	



